Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 22. i 23. Dnia 1. grudnia 1888. XV. rocznik.

Przed walnem zgromadzeniem.

Zbierające się za kilka dni walne zgromadzenie delegatów związkowych stowarzyszeń — jakkolwiek pozornie porządek dzienny jego obrad mało jest urozmaicony, będzie jednak miało do rozstrzygnienia kilka spraw, bardzo doniosłego dla istoty i warunków dalszego rozwoju stowarzyszeń naszych znaczenia. — Śmiało rzec można, że będzie to wymagało i głębokiego przejęcia się ważnością chwili, i śmiałego, pełnego energii działania, ażeby walne zgromadzenie tegoroczne stanęło istotnie na wysokości swojego zadania, i do szczęśliwego doprowadziło rozwiązania owe różne wątpliwości i wnioski, które nie zostały jeszcze dotąd głośno wypowiedziane, ale nurtują silnie w kołach, interesujących się sprawami stowarzyszeń, zamarkowały się w wielce pouczającej wymianie zdań, jaka wywiązała się w piśmie naszem na tle artykułu p. t. Czyja wina, i niezawodnie odbiją się silnem echem w rozprawach walnego zgromadzenia.

Patrząc na dzisiejszy rozwój stowarzyszeń w naszym kraju, w obec faktu, iż uzbierały one już drobiazgowemi zazwyczaj wpłatami na udziały i fundusze rezerwowe do pięciu milionów zł., gdy operują około dwunastu milionami zł. poruczonemi im zaufaniem większych instytucyj pieniężnych, tudzież szerokiej publiczności, że zastęp ich członków przekracza cyfrę 120.000, cieszy nas ich rozkwit, a osiągnięte już rezultaty napełniają uczciwą dumą tych wszystkich, którzy pracują u nas na polu asocyacyi. Czujemy, iż jesteśmy dziś siłą w kraju — i to siłą dodatnią.

Z drugiej jednak strony czujemy wszyscy i to, że błędem byłoby, gdybyśmy zbytecznie puścili wodze poczuciu siły naszej. Jeżeli bowiem zdziałaliśmy już wiele w stosunku do środków, z jakiemi rozpoczynało się u nas życie stowarzyszenia każdego z osobna, i wszystkich razem, to jednak w obec ogromu zadań, jakie przed nami leżą jeszcze nietknięte, schodzą osiągnięte dotąd wyniki naszych usiłowań do bardzo a bardzo skromnych rozmiarów. Stoją przed nami nieuprawne obszerne łany, do których my dopiero z brzegu tu i owdzie rydel przyłożyliśmy!

Lecz także i we wnętrzu naszej organizacyi pokazują się pewne symptomaty niemiłe, które w katastrofach, jakim uległo parę stowarzyszeń w najnowszych czasach, wyszły na jaw. Wiadomo, iż Patronat i Wydział związku nie tylko że nie uniewinniają, nie maskują niczego, ale owszem z całą bezwzględnością prowokowały zaraz obszerną dyskusyę publiczną nad przyczynami owych smutnych objawów, ażeby zabrać się radykalnie do leczenia zła, tam gdzie ono tkwi. Przeprowadzono szereg lustracyj nadzwyczajnych dla zbadania najtajniejszych tajemnic stowarzyszeń związkowych — ażeby wydobyć na jaw wszelkie usterki w ich gospodarce, gdzie one są — i aby przyłożyć skalpel do ich wycięcia.

Otóż to właśnie zdaniem naszem będzie stanowiło najciekawszy temat rozpraw zbliżającego się walnego zgromadzenia, ażeby na tle owych wszystkich pomysłów i wniosków, jakie wywołała na porządek dzienny nadzwyczajna konferencya z 3. czerwca b. r., tudzież późniejsze spostrzeżenia, jakie nasuwają wyniki odbytych w tym roku lustracyj, dojść do jakichś uchwał stanowczych, do konkluzyj dodatnich. Stanowi

to właśnie najwymowniejszy dowód żywotności i siły moralnej naszych stowarzyszeń, iż nie potrzebujemy i nie chcemy obawiać się odkrycia naszych stron słabych, gdzie one są, i niewątpliwie starczy nam odwagi cywilnej do tego, ażebyśmy otwarcie wypowiedzieli sobie, co i jak nam zmienić należy w ustroju stowarzyszeń, ażeby one rosły w potęgę i rozkwitały zdrowo.

Więc w pierwszym rzędzie nasuwa się tu kwestya ograniczonéj i nieograniczonéj poręki.

Wypadki z Towarzystwem kredytowem miejskiem, z Towarzystwem handlu skór we Lwowie i t. d. zachwiały mocno dobrą wiarę w nieszkodliwość niewinną nieograniczonéj poręki. Wiadomo jednak, że do ostatnich czasów większe instytucye pieniężne, zasilające Towarzystwa kredytem, nieograniczoną porękę kładły za warunek kredytu, i tem zmuszały formalnie stowarzyszenia do organizowania się na zasadzie nieograniczonéj poręki. Na téj podstawie wzrosły też i instnieją najliczniejsze Towarzystwa związkowe. Lecz nie wiadomo, czy wyszłoby to sprawie stowarzyszeń na dobre, gdyby teraz zbyt nagle wydano hasło do zamiany nieograniczonéj poręki w ograniczoną! Równa się to bowiem *de facto* likwidacyi firmy z nieograniczoną poręką, na rzecz nowej instytucyi o poręce ograniczonéj. Słabsze stowarzyszenia nie wytrzymałyby z pewnością takiego wylenienia z dotychczasowéj skóry. Nagły ruch wsteczny ku ograniczonéj poręce zaniepokoiłby szeroką publiczność — osłabiłby w ogóle zaufanie do stowarzyszeń, i suma wkładek raptownie poczęłaby spadać. A wszystko to — na co? Aby uspokoić obawy pewnéj części bardzo cennych członków stowarzyszeń — obawy z którémi roztropnie liczyć się potrzeba, ale które znów nie powinne nas prowadzić aż do niszczenia w naszem ociężałem społeczeństwie z takim trudem i mozołem wznoszącéj się budowli asocyacyi ekonomicznéj.

Daléj nasuwa się kwestya reformy Związku: dążność do większéj centralizacyi ustroju stowarzyszeń, dla nadania działalności Związku większej siły — tudzież staranie, ażeby mógł on posłużyć z czasem do wytworzenia podstawy dla instytucyi centralnej dla pośrednictwa w zaspokajaniu potrzeb kredytowych związkowych stowarzyszeń. Przy konferencyi z 3. czerwca b. r. podniesione były rozmaite wnioski, dotykające tego przedmiotu, wnikającego bardzo głęboko w istotę ustroju naszego Związku i Patronatu, a wnioski Towarzystw zaliczkowych w Głogowie, Limanowéj i w Kulikowie, stojące na porządku dziennym zbliżającego się walnego zgromadzenia téj saméj dotyczą materyi. Walne zgromadzenie delegatów, stanowiące legalną reprezentacyę ogółu stowarzyszeń związkowych, rozsądzi, czy reforma w tym kierunku jest w obecnéj chwili istotnie naglącą, czy jest możliwą w danych warunkach — a jeżeli jest niezbędną i możliwą, jaka droga do ich przeprowadzenia jest najwłaściwszą?

Trafne rozwiązanie tych zagadnień będzie dla walnego zgromadzenia dość trudnem zadaniem. Daj Boże, ażeby z zadania tego wywiązało się jaknajszczęśliwiéj!

Dyletanci i fachowcy
w zarządzie stowarzyszeń udziałowych.

(Artykuł nadesłany).

(Ł.) W dwóch artykułach, zatytułowanych „Czyja wina?“ i „Brak inicyatywy“, umieszczonych w nr. 20. „Związku“, uczyniono stowarzyszeniom zaliczkowym zarzut braku energii i solidarności oraz inicyatywy w „wyszukaniu najodpowiedniejszéj organizacyi pracy“ i w zajęciu się „produkcyjnóm zastosowaniem kredytu“.

Na artykuł „Czyja wina?“ jasną i energiczną odpowiedź dał już (w nr. 21. „Związku“) p. Ulmer, który jako długoletni pracownik w stowarzyszeniach zaliczkowych, może znać i zna niewątpliwie wszelkie dodatnie i ujemne rezultaty tychże działalności.

Bardzo też słusznie pisze p. Ulmer, że stowarzyszenia nasze „są i muszą być wiernóm odbiciem społeczeństwa wśród którego urosły“, że zatem wina powolnego ich rozwoju leży nie w nich samych, lecz w tym nieszczęsnym ustroju społeczno-ekonomicznym, z którego jak z zaczarowanego koła wyjść nie umiemy, czy też nie chcemy.

Nie da się wprawdzie zaprzeczyć, że Towarzystwa nasze od lat kilku wolniejszym niż dawniéj w swym rozwoju postępują krokiem, ale śmiało twierdzić można, że ziarno zręcznie przez nie rzucone pośród najżywotniejszą część społeczeństwa — kiełkuje, i wcześniéj czy późniéj spodziewane wyda owoce.

Kto skrupulatnie i z uwagą czytał lub zechce dziś jeszcze przejrzeć pismo „Związek“ i roczniki dra. Zgórskiego z lat upłynionych, ten znajdzie w nich obfity materyał dla wyrobie-

nia sobie o towarzystwach korzystniejszego sądu, niż o nich wydają szanowni autorowie dwóch na wstępie wymienionych artykułów.

Towarzystwa nasze nietylko nie rozminęły się ze swojem zadaniem, jakiem jest dostarczanie zdrowego kredytu, ale owszem poszły one daléj: nieograniczały się one i nieograniczają dzisiaj na „rozpożyczaniu pieniędzy, i rozdzielaniu większéj lub mniejszéj dywidendy“, jak to twierdzi autor artykułu „Brak inicyatywy“, lecz pouczały i pouczają rzemieślnika i wieśniaka-rolnika, jak oni mają grosz im wypożyczony użyć, w jaki sposób mają go zwrócić, jak zaoszczędzonym groszem najkorzystniej obracać, słowem: z dłużnika czynią one pupila swojego, pilnując go na każdym kroku, aby udzielonéj sobie pożyczki nie zmarnował, lecz aby jéj użył jak najproduktywniéj, a stojąc nadto na straży ustawy o lichwie — one się przyczyniły głównie do poskromnienia lichwy panowania

Nie da się również zaprzeczyć, że Towarzystwa nasze — oczywiście nie wszystkie — każdą myśl, każde przedsięwzięcie zmierzające ku lepszemu, popierały i popierają słowem i czynem. Nie ma też u nas w kraju, ani Kółka rolniczego, ani czytelni, ani szkoły, ani straży ogniowéj, ani zgoła żadnéj jakiejkolwiek pożyteczniéj, a zbiorowemi siłami podjętéj pracy, w którejby Towarzystwa zaliczkowe nie brały współudziału, często same dając inicyatywę, a już zawsze troskliwą otaczając je opieką. Świadczą o tém roczne sprawozdania Towarzystw, gdzie ustawicznie spotykać się można z pozycyami poważnych stosunkowo ofiar, jakie Towarzystwa składają na cele humanitarne i dobroczynne, świadczy wreszcie o tém jeszcze dosadniéj uchwała Sejmu krajowego z dnia 21. października 1881, którą daje wyraz swojego uznania dla Towarzystw zaliczkowych „jako instytucyj przyczyniających się z widocznym skutkiem do poprawienia stosunków drobnego kredytu“.

Są okolice, w których jedynie Towarzystwom zaliczkowym zawdzięcza nasz włościanin, że ma dziś w swojéj stajni „chudobę“ własną, a nie żydowską, jak to dawniéj miało miejsce, gdy ją wypasał na tak zwany „zysk wspólny“; są znów inne, gdzie przemysł domowy, wypierany jak każdemu wiadomo z zagród włościańskich zagranicznemi wyrobami, należałby już oddawna do tradycyi, gdyby go nie popierały usilnie swoim kredytem Towarzystwa zaliczkowe, a są i takie okolice, gdzie całe życie publiczne bierze swój impuls w Towarzystwie, i jemu zawdzięcza, że nie zgnuśniało do reszty.

O faktach tych mało może wiedzą ci, którzy zdala od siedzib zarządów Towarzystw na prowincyi, nie mają sposobności patrzeć na tę istnie mrówczą, bez rozgłosu i bez uznania pracę; mało i dziennikarstwo ją rozpatruje, a nawet — powiedzmy to otwarcie — nie chcą czy też nieumieją widzieć tę pracę i ci, w około których ona się odbywa, raz bowiem do niéj nawykłszy zdaje się im, co wreszcie leży naturze ludzkiéj — że tak, a nie inaczej dziać się musiało i dawniéj, i że w tém żadnéj nie ma zasługi.

Słusznie tedy twierdzi p. Ulmer, „że stowarzyszenia zdziałały bardzo wiele i spełniają zadanie swoje jak tylko w danych warunkach pełnić można“. A że zadanie to piękne i w skutkach zbawienne, tego zapewne dodawać nie trzeba!

Nie można wprawdzie twierdzić apodyktycznie, że wszystkie bez wyjątku Towarzystwa związkowe w równej mierze pojmują i spełniają swoje zadanie — bo téj spójni, téj jednolitości w poglądach na sprawy publiczne, a osobliwie w środkach zmierzających ku pewnemu celowi, trudno wymagać od kilkusest tysięcy ludzi, którzy wykształceniem, położeniem socyalnem, wreszcie wiekiem i usposobieniem, a przedewszystkiem warunkami, w jakich żyją, różniąc się jeden od drugiego, nie zechcą kroczyć jedną i tą samą drogą ku wspólnemu celowi — ale z tém wszystkiem nie spuszczają one z oka zasadniczéj myśli, i chociaż różnémi drogami — zmierzają wszystkie do jéj urzeczywistnienia.

Solidarność jak w każdéj zbiorowéj pracy, tak i w Towarzystwach zaliczkowych jest niewątpliwie wielce pożądaną. Gwoli jéj zaszczepieniu Wydział Związku wszelkie możebne czyni usiłowania, które to usiłowania nie są bezskuteczne.

Jeżeli zaś są Towarzystwa, które zapoznają uchwały walnych zgromadzeń delegatów, i zrywając solidarność w pielęgnowaniu zasadniczéj myśli — nie przestrzegają obowiązków statutem związkowym wskazanych, to — jak dobrze mówi p. Ulmer, należy takowe wykluczyć ze Związku.

Tu wszakże należy przypomnąć rzuconą, jeśli się nie mylimy przez dra. Zgórskiego myśl wyjednania u kogo należy zmiany ustawy o stowarzyszeniach w tym kierunku, aby każde To-

Rachunki stowarzyszeń zaliczkowych

Tow. zaliczkowe w	Stan udziałów i funduszu rezerwowego z końcem miesiąca		Stan bierny – Wkładki oszczędności – Stan na początku miesiąca		Wkładki oszczędności – Włożono w ciągu miesiąca		Wkładki oszczędności – Wyjęto w ciągu miesiąca		Wkładki oszczędności – Stan z końcem miesiąca		Pożyczki zaciągnięte – Stan na początku miesiąca		Pożyczki zaciągnięte – Zaciągnięte w ciągu miesiąca		Pożyczki zaciągnięte – Spłacone w ciągu miesiąca		Pożyczki zaciągnięte – Stan z końcem miesiąca		Saldo rachunku Banku krajowego	
	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct.	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct
Bełzie	12138	20	22419	16	484	19	206	22	22697	07	5700	.		.	100		5600		.	.
Białej St. pož. i osz. Wz. p.	20683	04	65171	78	2791	50	774	81	67188	47	21028	50	2535	.	2790	50	20773		.	.
Bircay	17539	64	12116	27	1451	51	1696	28	11871	50	39301		18711	.	18384		39700		.	.
Bochni	16431	86	25195	40	1780		827		26146	40	25184	87	2174	41	4246	20	23113	08	.	.
Bołazowcach K. z	5920	19	7330	72	471		336	25	7465	47	4250		1000	.	300		4950		.	.
Cieszanowie	26052	87	44567	86	509	45	2718	85	42358	46	12300		1200	.	1400		12100		720	97
Dąbrowej	96853	69	.	.	.	.	.	.	.	.	184866	81	40691	75	38727	55	186831	01	1275	.
Doberzycach St. pož. i oszcz.	4210	98	16939	53	997		614		17322	53	6516			.	107		6409		.	.
Dobromilu	24000	98	33197	13	1519		1005	47	33710	66	.	.	.	.	.	.	.	.	.	84
Drohobyczu	33855	26	109041	10	6490	72	3046	31	112485	51	2000			.			2000		.	.
„ B. kr. dla h. i p.	22414		61125	46	18319	65	8166	38	71278	73	6917			.	1467		5450		.	.
Glinianach	77641	97	102985	18	3302	11	7063	91	99223	38	41129	02	15503	.	23054	60	33577	42	1276	42
Głogowie Pow. Tow. zal.	12918	58	40492	34	1854		769	04	41577	30	1400			.	100		1300		.	.
Gorlicach	73496	85	164941	31	3831	75	9186	01	159587	05	118955	84	57991	43	59488	36	117458	91	.	.
Jarosławiu	62824	81	124175	92	9005	88	5135	77	128048	03	.	.	.	.	.	.	.	.	999	54
Jaśle	32459	51	109426	71	2836	29	2937	68	109345	32	4700		2000	.	3900		2800		996	92
Jaworowie	25268	04	63295	38	3572	44	817	65	66050	17	9050		1000	.	2250		7800		1077	99
Kałuszu	20480	74	27116	39	515	34	1325	26	26306	47	16950		5400	.	2400		19950		.	.
Kamionce strum. P. T. z.	5637	43	27809	23	3169	52	1173	15	29805	60	7000			.	312	50	6687	50	.	.
Kańczudze K. z.	4010	57	2960	93					2960	93	5750			.	100		5650		.	.
Kolbuszowej	12719	26	10299	32	216		1681	79	8833	53	11480		6000	.	6100		11380		.	.
Komarnie	22411	95	44596	71	857		836	01	44617	70	5600		4000	.	4300		5300		.	.
Kozowej K. z.	1688	84	389	73	69		56		402	73	4805	26		.			4805	26	.	.
Krakowie	76945	96	129490	68	15410	35	10100	70	134800	33	61339		22847	.	25829		58357		.	.
Krakowcu St. zal.	3894	88	1458	90			258	90	1200		7532	08		.	200		7332	08	.	.
Krynicy St. pož. i oszcz.	10088	12	34083	35	2504	81	2333	78	34254	38	5000			.			5000		.	.
Kulikowie K. z.	8174	06	6374	35	560		128	46	6805	89	10040			.	840		9200		.	.
Limanowej	55489	59	49724	97	6174	22	4057		51842	19	46256	07	29255	93	26627	05	48884	95	1338	47
„ T. och. wł. z.	23252	69			.	.	.	.	.	.	16350		8584	.	7031		17901		.	.
Lubaczowie T. kr. miej.	33999	63	17737	07	798		1226	82	17308	25	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Lwowie	193755	80	184554	27	44173	74	53222	45	175505	56	274931	14	100713	.	102873	89	272170	25	.	
„ Pow. tow. z.	8194	74	16352	44	762		590	72	16523	72	31674	84		.	500		31174	84	.	.
„ T. wz. kred.	26329	57	20284	22	253	35	1041	22	19496	35	17774	50	7717	.	7477	50	18014		.	.
„ T. esk. i zal.	33655	86	18085	30	45	91	2572	64	15558	47	5525		7905	79	8905		14525	79	.	.
Makowie St. pož.	45961	71	98811	94	1795	80	804	69	99803	05	2000			.	2000				.	.
Mikołajowie K. z.	2782	04	366	81	12		13	10	365	71	7325		1180	.	1245		7260		.	.
Mościskach	27429	64	52608	78	884	17	1577	62	51915	33	4800			.			4800		32	31
Nadwornej K. z.	14649	04	14688	38	608	76	943	54	14353	60	7588	40	500	.	294		7794	40	.	.
Nowym Sączu K. z.	57060	92	132166	99	4127	41	6676	53	129617	87	6000			.			6000		.	.
Oświęcimie T. oszcz. i pož.	31031	59	90391	16	10130	33	4635	88	95886	61	4500			.			4500		308	67
Pilznie St. oszcz. i pož.	5721	93	11606	31	520		404	70	11721	61	1700			.			1700		.	.
Podgórzu St. pož. i oszcz.	41998	85	95368	77	6528	32	5200	48	96696	61	3663		2000	.	2587		3076		.	.
Podhajcach	13554	85	28804	20	455		855	42	28403	78	7700			.	600		7100		753	83
Przemyślu K. z. rzem. i rol.	102272	82	93003	83	7802	02	1763	34	99042	51	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ Stow. bank.	27616	89	76382	62	10683	91	8695	27	78371	26	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Przemyślanach	24812	52	24114	65	1723	11	1854	58	23983	18	17719	88	2781	.	3325		17175	88	999	91
Radomyślu St. pož. Wz. p.	5781	77	4015	99	302		13	07	4304	92	8728			.	347		8381		.	.
Radziechowie	45434	57	124056	16	5563	18	11553	75	118065	59	.	.	.	.	.	.	.	.	447	90
Rozdole	8202	61	5881	11			238	65	5642	46	11770			.	20		11750		.	.
Rudkach	18433	69	39114	23	352	93	1045	15	38422	01			1000	.			1000		405	41

za miesiąc październik 1888.

Saldo odsetek		Reszta pozycyi stanu biernego		Stan czynny — Pożyczki udzielone — Stan na początku miesiąca		Spłacono w ciągu miesiąca		Udzielono w ciągu miesiąca		Stan z końcem miesiąca		Koszta [illegible] mości i adm.		Reszta [illegible] czynnego		[illegible]	
z końcem miesiąca												z końcem miesiąca					
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct	zł	ct.	zł.	ct	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct
1698	72	494	30	40609	46	1560	88	1445	-	40493	58	928	23	184	36	1022	12
3622	33	400	43	102388	53	22247	50	24226	12	104367	15	2622	34	4377	32	1300	46
261	70	777	35	66276	75	10801	-	9908		65455	75	2097	64	1702	46	894	84
2243	21	1967	87	52632	82	14032	21	13201	73	51802	34	1457	41	15687	89	954	78
736	25	476	86	15120	98	3212	19	3543	-	15451	79	483	96	2146	94	1466	08
1307	29	96	31	75493	51	2399	49	2209	-	75303	02	1948	77	4696	44	687	67
9897	65	8057	64	273336	12	16133	78	19868	26	277070	60	2912	17	20849	14	2083	08
687	27	6	61	23692	43	3019	-	3051	-	23724	43	1395	-	2566	52	950	44
2767	30	51	72	55685	28	2472	76	4175	-	57387	52	748	12	119	22	2276	64
5261	91	130	33	132601	28	28224	08	29287	69	133664	89	2683	39	11053	65	6331	08
3049	39	-	75	85740	05	35191	72	33635	92	93040	63	1046	58	320	39	6838	96
11357	30	13921	05	221815	79	41210	97	32754	75	213359	57	3488	63	19889	68	259	66
3029	78	-	-	53502	45	6455	25	8142	-	55189	20	135	-	405	47	3095	99
15254	40	4630	43	330283	39	99878	65	100590	93	330995	67	4375	55	34352	02	704	10
10178	52	1170	04	178688	80	20109	26	24100	-	182679	54	3383	67	10131	52	7026	20
10486	63	4017	60	152319	-	24795	-	21884	-	149408	-	2179	64	6292	41	2225	93
5013	52	11	91	96370	51	19237	70	22211	50	99344	31	1005	19	43	57	4828	56
2193	37	1690	91	60464	73	5380	20	7813	-	62897	53	2046	62	4884	91	792	43
1466	48	1063	84	36319	26	2016	38	2490	-	36792	88	630	34	6313	79	923	84
280	96	439	42	9380	99	253	87	190	-	9317	12	259	24	3657	55	107	97
926	48	945	66	32576	96	4279	63	3550	-	31847	33	827	01	1945	76	184	82
1765	12	7186	96	67309	13	4991	23	5212	-	67529	90	2285	35	11254	20	212	28
185	12	121	84	5782	11	131	66	215	-	5865	45	337	99	1000	-	-	35
13214	68	16285	13	216456	17	94496	26	98521	-	265480	91	6258	66	18288	62	9574	91
-	-	-		10108	74	306	62	-	-	9802	12	696	33	1923	88	4	63
3477	77	-	-	42957	-	1240	-	1500	-	43217	-	1197	47	6797	98	1607	82
-	-	479	47	20455	96	1054	-	538	-	19939	96	1118	69	3469	43	131	34
7868	92	1309	22	155281	90	2164	15	4009	62	157127	37	3130	96	2768	93	3706	08
3529	79	407	81	37672	01	1574	29	507	67	36605	39	1372	29	164	80	6948	81
166	60	-	-	50286	84	1559	20	1230	-	49957	64	701	01	792	98	22	65
5957	15	887	-	600360	38	148805	66	150583	64	602138	36	11855	23	31715	81	2566	86
534	92	-	-	53302	05	1453	70	1074	-	52922	35	1485	87	1118	21	901	79
2795	02	51	78	57050	77	14921	17	14375	45	56505	05	2004	78	6505	03	1671	86
5812	59	7800	51	65170	86	14278	31	11835	52	62728	07	3334	10	8989	50	1801	55
10435	70	1369	29	130683	79	13546	53	12662	-	129799	26	3233	28	23078	07	1459	14
427	48	292	35	9905	43	291	78	441	-	10054	65	399	35	292	26	381	32
2670	41	350	68	73996	67	12438	95	11981	78	73539	50	2833	97	10190	66	634	24
6812	94	2959	87	35833	96	7090	14	6901	50	35645	32	2538	40	6683	65	1702	48
6880	66	2442	55	187211	85	4513	-	2980	-	185678	85	3376	06	3762	66	9184	43
5370	89	4256	60	123922	-	1707	-	2630	-	124845	-	1046	96	10147	09	5314	31
975	35	353	06	18499	-	2594	-	2808	-	18713	-	606	52	872	90	279	53
7781	98	-	-	141637	96	22742	-	24249	-	143144	96	4435	98	44	09	1928	41
2848	90	1349	22	50582	83	5022	74	4580	-	50140	09	1340	79	1307	36	1222	35
5624	47	6127	79	188065	-	4767	-	13677		196975	-	2758	70	8275	44	5058	45
5933	70	1817	33	88959	89	31985	10	35010	36	91985	15	1354	23	7768	41	12631	69
2955	54	1256	90	66209	83	10632	81	10408	-	66057	02	2032	41	2069	60	1024	81
769	28	206	83	18065	75	3242	12	2970	-	17793	63	530	70	747	70	371	77
7726	49	11619	54	160987	97	15511	79	14917	91	160394	09	3527	-	16536	74	2836	26
756	80	8	29	19974	33	217	69	-		19756	54	1159	67	5210	70	233	15
3089	18	1539	18	53645	46	4448	85	3785	18	52981	79	2123	62	3581	82	4202	24

Rachunki stowarzyszeń zaliczkowych

Tow. zaliczkowe	Stan Stan bierny: Stan [illegible] rezerwowego (wł. [illegible])		Wkładki oszczędności: Stan na początku [illegible]		Wkładki oszczędności: Włożono w ciągu [illegible]		Wkładki oszczędności: Wyjęto w ciągu [illegible]		Wkładki oszczędności: Stan [illegible] miesiąca		Pożyczki zaciągnięte: Stan na początku [illegible]		Pożyczki zaciągnięte: Zaciągnięte w ciągu [illegible]		Pożyczki zaciągnięte: Spłacone w ciągu miesiąca		Pożyczki zaciągnięte: Stan z końcem miesiąca		Saldo rachunku Banku krajowego	
	zł.	ct.	zł	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.					zł	ct.		ct.		ct	zł.	ct.
Sądowej Wiszni K. z.	9702	29	3620	88	33	.	10	.	3643	88	3100	.	400	.	500	.	3000	.	.	.
Sędziszowie T.wz.kr.	17703	86	24457	73	1419	52	571	97	25305	28	15602	89	3042	17	3450	17	15194	89	.	.
Sieniawie	13807	7	28207	76	851	.	805	60	28253	16	800	.	.	.	.	.	800	.	.	.
Skałacie T. zal. i kr.	14019		7679	62	775	.	887	.	7567	62	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sokalu	27488	11	75235	72	3230	6	2517	38	75948	95	26290	17	.	.	750	.	25540	17	.	.
Stryju	29255	34	48244	49	3148	49	2760	20	48632	78	3000	.	.	.	3000	.	.	.	.	55
Szczercu T. k. z.	2689	39	1249	58	3		3	.	1249	58	923	.	.	.	30	.	893	.	.	.
Tarnowie	46200	52	73960	15	1635	50	2283	88	73331	[illegible]	36440	.	20295	90	19525	.	37210	90	1936	27
Tłumaczu St. kr.	8760	97	17675	46	895	79	689	23	17882	02	6313	.	4050		3440	.	6923	.	963	18
Tyśmienicy K. z.	10288	53	14301	99	195	70	309	.	14188	69	4650	.	.	.	40	.	4610	.	.	.
Ustrzykach doln.	4337	41	2242	92			200	.	2042	92	3521	72	.	.	200	.	3321	72	.	.
Zakliczynie	6564	46	5529	20	.	.	50	.	5479	20	13721	.	.	.	220	.	13501	.	.	.
Zakopanem	2881	28	3006	70	165	49	50	.	3122	19	1150	.	.	.	.	.	1150	.	.	.
Zaleszczykach	3471	33	2625	40	22	30	500		2147	70	2700		.	.	.	.	2700	.	1258	44
Zbarażu	22420	24	22285	77	1853	.	1324	71	22814	06	16620	02	.	.	1600	.	15020	02	1233	62
Złoczowie	52645	72	119544	96	9630	88	4329	24	124816	60	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Żółkwi	26504	19	25734	88	1718	38	2253	17	25200	09	63345	.	4015	.	7400	.	60860		1319	22

warzystwo zawiązane na podstawie tej ustawy, obowiązane było przystąpić i należeć do Związku krajowego. Myśl ta gdzieindziéj została już wcielioną i jest bodaj jedyną, aby dać środki Wydziałowi Związku do zmuszenia niedbałych Towarzystw do ścisłego i sumiennego spełniania swych obowiązków. Ze zmianą w tym kierunku ustawy snadniéj pójdzie Związkowi z szeregowaniem Towarzystw, i z wytworzeniem jednolitości kierunku w ich działalności. Tymczasem zaś miejmy nadzieję, że znana gorliwość Wydziału Związku usunie w zwykłéj drodze usterki i nieprawidłowości. jakie się tu i ówdzie okazać mogą, bo tam, gdzie uczciwość i dobra wola kieruje Towarzystwem, dyletantyzm nie skrzywi przewodniéj myśli — o co nam najbardziéj chodzić powinno — i nie wyrządzi krzywdy ogółowi stowarzyszeń.

Doświadczenie, zrobione w W. Ks. Poznańskiem poucza nas, że tamtejsi kierownicy, jakkolwiek wszyscy dyletanci, pięknie rozwinęli swoje Towarzystwa, i najzupełniej, z zadowoleniem wszystkich, zastąpić potrafili fachowców. Coś podobnego powiedzieć można i o wielu kierownikach naszych Towarzystw. Nie jeden z nich, wchodząc w skład Dyrekcyi, i obejmując jéj kierownictwo, nie umiał prostego wystawić weksla, o prowadzeniu buchalteryi miał zaledwie pojęcie ze świeżo chyba przeczytanego artykułu w encyklopedyi Orgelbranda, a o znajomosci organizacyi stowarzyszeń tyle, co wyczytał ze „Związku". który pierwszy raz w życiu widział A mimo to, przy dobréj i woli pracy dziś oni kierują Towarzystwami z powodzeniem, i z zupełną świadomością swych obowiązków i ogólnym porządkiem.

Nie idzie zatém jednak, abyśmy nie uznawali potrzeby fachowych ludzi! Owszem, popieramy usilnie żądanie p. Ulmera, aby Wydział Związku postarał się o praktyczne wykształcenie kandydatów na posady — osobliwie buchalterów, którzyby w dziale rachunkowym wprowadzili porządek. Kierownictwo zaś musi i powinno pozostać przy tych ludziach, którzy przedewszystkiem pojmują i spełniać chcą obywatelskie zadanie Towarzystw, którzy znają miejscowe warunki i stosunki oraz wartość moralną swoich klientów. Inaczéj stowarzyszenia nasze łatwo popaść by mogły w ów biurokratyzm, któryby się stał o wiele zgubniejszym, niż dzisiejszy nasz dyletantyzm, bo jak już wyżej powiedzieliśmy, nie dość jest dać pożyczkę i zabezpieczyć ją na majątku dłużnika, ale należy nadto czuwać nad jéj należytem użyciem, czyli mówiąc treściwiej: kierownik Towarzystwa, na prowincyi osobliwie, winien być zarazem mentorem swojego klienta, a do tego

za miesiąc październik 1888.

Saldo odsetek		Reszta pozycyi stano biernego		Stan czynny – Pozyczki udzielone – Stan na początku miesiąca		Spłacono w ciągu miesiąca		Udzielono w ciągu miesiąca		Stan z końcem miesiąca		Koszta [illegible] mości i adm		Reszta pozycyi stano czynnego		Gotówka	
z końcem miesiąca												z końcem miesiąca					
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct	zł.	ct.	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct.	zł.	ct
1682	67	342	69	15899	11	2177	40	2730	.	16451	71	776	22	139	05	964	55
1976	97	1360	79	56172	55	7836	93	7811	96	56147	58	1163	47	2702	98	1547	76
1768	01	1136	85	40594	28	2970	97	3420	.	41043	31	1146	79	815	40	2760	23
2631	57	965	93	22318	84	3207	03	3992	.	23103	81	235	.	1740	26	105	10
3569	95	.	.	119434	74	6916	92	8569	97	121087	79	2473	97	7432	45	1552	97
5786	42	5393	48	75584	93	9568	49	7725	.	73741	44	2444	22	11011	88	1871	05
		57	70	9923	62	137	45	60	.	3846	17	257	60	764	72	21	18
6904	81	773	86	152922	57	39358	37	43610	90	157175	12	4138	78	3555	09	1489	14
1653	77	144	84	30700	46	4425	48	4799	.	31073	98	1349	72	2514	30	1389	78
1460	38	778	65	25468	29	1849	94	1685	.	25303	35	566	96	5306	66	149	28
338	47	.	.	8359	33	475	34	.	.	7883	99	289	52	1622	36	244	65
596	20	403	72	19573	13	1369	53	627	50	18831	10	1227	11	6031	35	454	54
483	39	7	09	7192	.	46	.	230	.	7376	.	264	28	.	.	3	67
626	17	265	69	9639	56	513	52	710	.	9836	14	236	46	35	64	361	09
2984	77	2147	30	60541	70	6577	.	6236	.	60200	70	2168	77	2352	26	1898	28
5161	17	2868	82	165912	30	9302	45	12090	.	168699	35	2881	29	13244	21	696	96
.	.	300	53	109307	10	3220	.	6567	51	105959	59	2780	78	3387	86	2055	80

trzeba mieć nie samą znajomość buchalteryi, ale głównie serce i rozum praktyczny, i gorące przejęcie się obowiązkami, jakie na niego włożyło ogólne zaufanie współobywateli.

Oto są uwagi, a raczéj komentarz odpowiedzi p. Ulmera na artykuł „Czyja wina?“.

Dziennikarstwo i stowarzyszenia.

„Dziennik Polski“ umieścił w numerach z 20. i 21. b. m. w tonie bardzo życzliwym dla naszych stowarzyszeń napisane sprawozdanie o przebiegu polemiki pomiędzy Wydziałem krajowym, a krajową Dyrekcyą skarbu na tle rezolucyi sejmowéj z 15. stycznia 1887. wzywającéj rząd do ściślejszego przestrzegania przy opodatkowaniu stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, obowiązujących w tym względzie ustaw i przepisów, niż to zwyczajnie praktykuje się. Ten sam przedmiot wyłuszczony jest także w przytoczonem powyżéj w całości sprawozdaniu sejmowéj komisyi przemysłowéj na tle sprawy opodatkowania Towarzystwa tkaczy w Błażowéj. Wiadomość o owych artykułach „Dziennika Polskiego“ notujemy przeto tylko jako jeden z rzadkich objawów interesowania się naszéj prasy sprawami stowarzyszeń udziałowych.

Słuszność nakazuje przynajmniéj okolicznościowo uczynić również wzmiankę o tém, że konsekwentnem, wytrwałem i najżyczliwszém patronowaniem spraw stowarzyszeń udziałowych odznacza się pomiędzy wszystkiemi dziennikami krakowska „Nowa Reforma“.

„Kuryer Lwowski“ z zasady popierać musi stowarzyszenia, gdy główna idea, stanowiąca podstawę ich bytu, jest na wskroś demokratyczną.

„Czas“ zachowuje w obec nas obojętną neutralność, ograniczając się tylko na dość bezstronnem notowaniu faktów, gdy zdarzy się coś takiego w kołach stowarzyszeń, co może zainteresować szerszą publiczność.

Z dziwną jednak zawziętością jakąś rzuca się od czasu do czasu na stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze lwowski organ konserwatystów, „Przegląd“ p. Masłowskiego. Wycieczki jego przeciwko Towarzystwom doszły do kulminacyjnego punktu w artykule, umieszczonym w numerze 263 z 15. b. m. Wyzyskując sprytnie sprawę upadłości Towarzystwa kredytowego miejskiego, Towarzystwa zastawniczego we Lwowie, Tow. spożyczego, gal. Kasy zaliczkowéj i Tow. handlu skór we Lwowie, g e n e r a l i z u j e „Przegląd“ nieprawidłowości, które stały się powodem upadku tych instytucyj, i na gwałt powołuje wszystkie moce ziemskie i niebieskie do krucyaty przeciwko stowarzyszeniom! Przedstawia je jako coś strasznego — coś, co zagraża społeczeństwu Bóg wie jakiemi klęskami...

„Ma kraj tych stowarzyszeń przeszło dwieście — pisze „Przegląd“, rozporządzają one znacznemi kapitałami własnych członków, a nadto znacznie większemi osób trzecich, powierzonemi do rąk ich wiernych. Ustawa, na mocy której weszły one w życie i istnieją, dała im zupełną autonomię na zasadzie „self help“, ale kilkunastoletnia praktyka wykazała, że mniéj rzetelnych korzyści, a więcéj szkody przyniosły one społeczeństwu. Rozwielmożniły nad miarę kredyt konsumcyjny, ów kredyt, który ułatwiając wydatki nad stan i możność pożyczającego, staje się obosiecznym mieczem, bo zabija biorącego, a zazwyczaj ciężko rani dającego ten kredyt. Mając za zadanie walczyć z lichwą, stowarzyszenia, mimo ogólnego potanienia gotówki, dotąd biorą od swoich klientów wyższe prowizye, jakieby brać mogły, a operując pozornemi zyskami, które rozdzielają a priori z dochodów najczęściéj nieściągalnych, nie mają nawet téj pociechy, aby témi prowizyami dobrze tuczone zarządy sumiennie dbały o interes członków, którzy znów ze wschodnią apatyą dają ab inviso absolutorya tym zarządom, aż nakoniec pokaże się dno w worze, urwą się dywidendy i tantyemy, i stowarzyszenie ze zwiniętymi sztandarami oddaje się w opiekę sądów i zarządców mas konkursowych.

„Nie wystarczy więc — powtarzamy — uwolnić nasz kraj, a głównie jego stolicę, od owych latami się wlokących rekursów, ale obowiązkiem byłoby rządu silną ręką ująć nadzór nad stowarzyszeniami, wykonywać nad niemi przez ludzi fachowych kontrolę, badać rejestra ich członków, trutynować ich inwentarze i bilanse, niedozwalać na rozdział pozornych zysków, przykrócać ich koszta zarządu, słowem nietylko zabezpieczyć prywatne osoby i instytucye pokrewne od materyalnych strat, ale obronić społeczeństwo przed zwątpieniem w pożyteczność stowarzyszeń, które zarządzane umiejętnie i sumiennie, a czujnie dozorowane, mogą temu społeczeństwu nieść niepoślednie przysługi.

„Wdzięczne to i plenne zadanie dla namiestnika cesarskiego, który nie od zielonego stolika chce rządzić krajem, ale ma wolę i moc być ewangielicznym włodarzem ziemi, oddanéj pod jego rządy“.

Istotnie, że nie zdarzyło nam się dotąd nigdy jeszcze spotkać się z równie zajadłym atakiem, wymierzonym przeciwko o g ó ł o w i stowarzyszeń.

Na szczęście — z czystem sumieniem możemy przejść do porządku dziennego nad podobnemi enuncyacyami. Jeżeli artykuł „Przeglądu“ jest tylko wyrazem czyjejś osobistéj niechęci, osobistego rozdrażnienia z powodu pewnych zawiedzionych pretensyj autora do którego ze stowarzyszeń, to powinszować mu, iż umie on z talentem nie lada swoje osobiste uczucia subjektywne ubierać w sukienkę troski o dobro publiczne... Jeżeli zaś ów artykuł pochodzi *ex consilio* partyi, i oznaczać ma ogień flankierów, za którymi ruszy się może obóz cały konserwatystów naszych do walki jeneralnéj ze stowarzyszeniami — dlatego tylko, iż przeważnie (bo nie wszystkie!) mają cechę postępową i demokratyczną — to i tego nie lękamy się.

Przedewszystkiem nie wierzymy, ażeby konserwatyści — a w pierwszym rzędzie namiestnik br. Badeni, którym „Przegląd“ tak sobie bez ceremonii komenderuje, zbytecznie kwapili się z wykonaniem owéj komendy gazeciarskiéj. Żadne bowiem stronnictwo rozumne i zręczne (a że nadający obecnie ton krakowski odcień konserwatystów jest rozumnym i zręcznym, o tém podobno nikt nie wątpi) nie wywołuje niepotrzebnych walk z elementami, które walki nie chcą, ale zaatakowane niesłusznie, obronić się potrafią! Panem namiestnikiem Badenim niech nas „Przegląd“ nie straszy. O ile bowiem, czy to władze rządowe, czy władze autonomiczne lub ciała reprezentacyjne zechcą walczyć z objawiającemi się tu i owdzie n i e p r a w i d ł o w o ś c i a m i l u b n a d u ż y c i a m i w gronie stowarzyszeń, tam my wszyscy powitamy ich ingerencyę z zapałem, i szczerze będziemy pomagali sami do wyplenienia kąkolu z tych niw, które obsiewamy. Wszakżeż konferencya zwołana tego roku w czerwcu przez Patronat nasz, i oparte na jéj uchwałach postanowienia Wydziału Związku najwymowniéj o tém świadczą, jak wiele nam samym zależy na puryfikacyi naszych szeregów z niezdrowych naleciałości! Otwartemi rękami przyjmiemy więc pomoc każdego, kto nam w tych usiłowaniach życzliwe współdziałanie ofiarować raczy. Ale gdy ktoś ma tę smutną odwagę, iż sprytną grą słów uogólnia sporadyczne nadużycia, ażeby cień rzucić na w s z y s t k i e stowarzyszenia, i woła na téj podstawie o policyę przeciwko całéj dotychczasowej organizacyi stowarzyszeń, to z nim walczyć nie będziemy. Wiadomo bowiem, iż na uprzedzenie nie ma argumentu. Stoimy silnie na stanowisku, zdobytém przeszło dwudziestoletnią pracą powolną tysięcy i dziesiątek tysięcy przyjaciół idei stowarzyszeń. I dziś w gronie przyjaciół stowarzyszeń widzimy najświatlejszych i najznakomitszych obywateli kraju, a szeregi nasze stanowi zastęp 120.000 członków. Oparci zaś na takiéj armii tylko chyba z uśmiechem politowania słuchać możemy zawistnych wyzywań „Przeglądu“.

Z Rady państwa.

(Do punktu VIII. porządku dziennego walnego zgromadzenia Związku).

(Sprawa orzeczenia Trybunału administracyjnego co do przyjmowania porękі od niECZłonków).

Na posiedzeniu Izby poselskiéj Rady państwa z dnia 12. b. m. oświadczył minister skarbu dr. Dunajewski w powyższéj sprawie co następuje:

„Panowie deputowani Vrabetz i towarzysze wnieśli do mnie na posiedzeniu wysokiéj Izby dep. z dnia 24. października 1888. interpelacyę w któréj podniesiono, iż niektóre władze dla wymiaru podatków —

w zgeneralizowaniu orzeczenia Trybunału administracyjnego z dnia 29. listopada 1887. — podciągają te wszystkie w ich powiatach znajdujące się stowarzyszenia zaliczkowe („Vorschussvereine“), które zezwalają na to, aby udzielane członkom pożyczki były poręczane przez niecz łonków, do opłaty podatku zarobkowego, gdy tymczasem w myśl ustaw z dnia 27 grudnia 1880. i z dnia 14. kwietnia 1885. stowarzyszenia rzeczone są uwolnione od opłaty podatku zarobkowego, a zarazem przysługują im pewne ułatwienia przy podatku dochodowym.

„Interpelacya kończyła się zapytaniem, czy znanem mi jest owo postępowanie władz dla wymiaru podatku, i czy byłbym skłonnym, celem zapobieżenia licznym rekursom, polecić władzom podatkowym, aby dopóty wstrzymały swoją działalność w pomienionym kierunku, dopóki Izba dep. nie znajdzie sposobności uregulowania tej spornéj kwestyi z pomocą nowéj ustawy.

„Na to mam zaszczyt odpowiedzieć, jak następuje:

„Ułatwienia podatkowe, jakie przyznają pomienione ustawy stowarzyszeniom, a przedewszystkiem także związkom zaliczkowym, przywiązane są do prawnego warunku, iż odnośne związki ograniczają, zgodnie ze statutem prowadzenie swych interesów na własnych członków. Wyjątek pod względem zawierania interesów z nieczłonkami dozwolonym jest jedynie w wypadkach, wyliczonych szczegółowo w ustawie, mianowicie wówczas, jeżeli takie stowarzyszenia i związki podejmują pożyczki u nieczłonków, zakupują towary lub deponują swe zapasy kasowe w innych przedsiębiorstwach lub instytucyach.

„Co się zaś tyczy udzielania pożyczki, to takowa może być udzielaną wyłącznie członkom, jeżeli odnośne stowarzyszenie zaliczkowe nie chce narazić się na utratę wzmiankowanych ułatwień. W tej mierze powstała rzeczywiście u niektórych władz dla wymiaru podatku wątpliwość, czy już samo przypuszczenie nieczłonków w charakterze poręczycieli za pożyczkę, udzielaną członkom stowarzyszenia zaliczkowego, nie ma być poczytanem za rozszerzenie zakresu działania owego stowarzyszenia, a w obec takiego to zapatrywania odnośne stowarzyszenie byłoby pozbawionem istotnie ułatwień podatkowych.

„Tak tedy okazała się konieczność pouczenia w tym kierunku władz podwładnych. Reskryptem Ministerstwa skarbu z dnia 15. października 1888. l. 34.808 poruszono rzeczywiście obok innych kwestyj spornych o opodatkowaniu stowarzyszeń także wzmiankowaną co dopiero sprawę. Wedle tego reskryptu należy pod względem dopuszczania nieczłonków na poręczycieli pożyczek udzielanych przez stowarzyszenia zaliczkowe swym członkom, rozróżniać pomiędzy istotnymi poręczycielami w duchu paragrafu 1.346 kodeksu cywilnego, a współ dłużnikami w duchu paragrafu 1.347 tegoż kodeksu. W reskrypcie ministeryalnym wyjaśniono, że przyjęcie nieczłonka w charakterze poręczyciela w myśl paragrafu 1.346, mianowicie jako następnego dłużnika („Nachschuldners“) nie może tak samo być uważanem za rozszerzenie interesu na nieczłonków, jak zarządanie i przyjęcie zastawu, i że przeto stowarzyszenie zaliczkowe nie może być z powodu takiéj porękі pozbawionem przyznanego ustawą ułatwienia podatkowego.

„Z drugiéj strony zwrócono na to uwagę w reskrypcie, iż spółka zaliczkowa, wedle statutu któréj, nieczłonkowie mogą być przyjmowani jako współ-dłużnicy, a to w myśl §. 1.347 kodeksu cywilnego, lub który dopuszcza faktycznie nieczłonków na współdłużników, otóż taka spółka nie może rościć sobie żadnéj pretensyi do pomienionego ułatwienia.

„Zgodnie z tém wydano już w drodze administracyjnéj rozporządzenie, które ma na celu uchylenie podniesionych przez pp. interpelantów wątpliwości, jakie zachodziły rzeczywiście niekiedy przy wymiarze podatku“.

Wedle tego oświadczenia ministra finansów byłoby przeto takie stowarzyszenie wolnem od podatku zarobkowego, które udziela pożyczki na skrypta tak ułożone, że z tekstu ich widocznem jest, kto jest właściwym dłużnikiem, a kto poręczycielem, i jeżeli tylko dłużnik jest członkiem Towarzystwa. Jest to ważna wskazówka dla Towarzystw, które mają podrukowane formularze skryptów bez owego rozróżnienia pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem.

Patronat rozesłał właśnie do stowarzyszeń związkowych okólnik z formularzem skryptu dłużnego, który rozróżnia — w myśl oświadczenia ministra Dunajewskiego, dłużnika właściwego, od ręczyciela.

Zresztą samo oświadczenie a nawet i rozporządzenie ministra nie rozstrzyga sprawy dość stanowczo.

Z tego powodu jest zupełnie uzasadnionem, gdy niezależnie od interpelacyi w sprawie orzeczenia Trybunału administracyjnego z dnia 29. listopada 1887. przedłożono Izbie poselskiej aż dwa wnioski, zmierzające do autentycznéj interpretacyi ustawy z 14. kwietnia 1885. w tym kierunku, ażeby Towarzystwa udziałowe raz na zawsze zabezpieczone były od skutków owego orzeczenia Trybunału administracyjnego. Jeden z tych wniosków pochodzi od centralisty niemieckiego Vrabetza, i ułożony jest w duchu kapitalistycznym, drugi zaś z prawicy, od posła czeskiego,

dra Józefa Krofty. Projekt posła Krofty brzmi dosłownie:

„Za zgodą obu Izb mojej Rady państwa rozporządzam co następuje:

Artykuł I.

„Postanowienia §. 1. ustawy z 14. kwietnia 1885. nr. 43 Dz. u. p. przestają obowiązywać, i mają brzmieć:

§. 1. Postanowienia tych ustaw mają być zastósowane:

1. Do zarejestrowanych na podstawie ustawy z 9. kwietnia 1873. nr. 70 Dz. u. p. i do innych na zasadzie samopomocy opartych, nierejestrowanych stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych (Towarzystw zaliczkowych i kredytowych, spożywczych, surowcowych, magazynowych, budowniczych, dla wynajmu mieszkań, produkcyjnych i t. p.), które statutowo ograniczają zakres swoich obrotów na członków — także gdy od nieczłonków przyjmują pożyczki, kupują towary, albo swoje zapasy kasowe w walorach, lub w zakładach obowiązanych do publicznego składania rachunków składają; na stowarzyszenia zaliczkowe i kredytowe, mianowicie także i wówczas, gdy dopuszczają nieczłonków do udzielania poręki, albo téż gdy za ich pretensye zajęte przedmioty traktują w myśl rozporządzenia ministeryalnego z 28. października 1865 nr. 110 Dz. u. p.;

2. na kasy pożyczkowe, utworzone na podstawie osobnych ustaw krajowych z funduszów kontrybucyjnych lub podatkowych;

3. na kasy pożyczkowe gminne.

Artykuł II.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1889.

Artykuł III.

Mojemu ministrowi finansów poruczam wykonanie tej ustawy.

Likwidacya
Towarzystwa kredytowego miejskiego.

Orzeczeniem c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 12. kwietnia 1888. l. 15.438 rozłożone zostały po raz pierwszy niedobory Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie na członków z tytułu ich nieograniczonéj poręki.

Niedobory te wynoszą:

Kapitał	148.538 zł. 33	ct.
Odsetki	191.048 „ 23½	„
Koszta konkursu	35.901 „ 33⅓	„
	375.487 zł. 90	ct.

Ilość członków, których repartycya dotyka, wynosi 6.535.; są to przeważnie małomiasteczkowi kapociarze, i pewna ilość osób, cokolwiek zamożniejszych, które wskutek dalszych repartycyj mogą być narażone na ruinę.

Niektóre z nich zapewniły sobie obronę u najznakomitszych adwokatów lwowskich, a nawet za pośrednictwem redakcyi „Dziennika Polskiego“ „Kuryera Lwowskiego“ i ruskiego „Diła“ zawiązał się komitet obywatelski w celu ochrony prawnéj dla ogółu członków upadłego Towarzystwa.

Ciekawe są argumenty prawnicze zestawione przez jurystów lwowskich dla obalenia repartycyi. Oto ich osnowa:

a) Repartująca Dyrekcya (t. j. adwokat dr. Stanisław Bieliński) nie wykazała szczegółowo tytułów prawnych, powstania, właścicieli, tudzież wysokości kapitału i odsetek, dotąd w postępywaniu konkursowem niespłaconych wierzytelności, jak nie mniej, że rozłożyła repartycyę i na takie wierzytelności, które się tego wcale nie domagają.

b) że pomięszała sprawę spłaty udziałów ryczałtowo z obowiązkiem nadpłaty z tytułu nieograniczonéj poręki, i że się uciekła do téj dopiero subsydyarnéj dopłaty nieprawnie, albowiem subskrybowane a dotąd niewpłacone udziały członków czynią 286.000 zł., a zatem przenoszą repartowany deficyt w kwocie 283.917 zł.

Sięganie tedy po dopłatę z tytułu nieograniczonéj poręki narusza przepisy §. 5. al. 5., daléj §§. 55., 60. i 61. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. nr. 70. p. p. i art. 10., 15. i 17. statutów.

c) że rozpisano obecnie repartycyę także i na spłatę listów dłużnych w kapitałach i kuponach dotąd do zapłaty jeszcze nie przypadłych, przez co naruszono przepisy §. 73. alinea 2 ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. nr. 70. Dz. p. p. i art. 41 i 42. statutów, gdyż listy dłużne są płatne dopiero po 15, a względnie po 30 latach od dnia ich wydania.

Przedłożony przez dyrektora Dr. Bilińskiego wywód celem ustalenia kwoty przez dopłaty członków pokryć się mającéj, jest w pozycyi „koszta ściągania dopłat“ nie uzasadniony, a przynajmniéj bardzo przesadny, kwota bowiem 35.901 zł. 33⅓ ct. nie jest oparta na żadnéj bliżéj zrozumiałéj podstawie, zwłaszcza iż koszta ściągania dopłat jako koszta egzekucyjne przyznawane będą przeciw opornemu dłużnikowi, są od niego ściągalne, i nie mogą być zgóry żądane od

tych, którzy prawomocnie ustalone dopłaty bez wdrożenia kroków egzekucyjnych zapłacą, taki proceder byłby rodzajem poboru zaliczki na koszta egzekucyi, co w ustawie zupełnie nie jest przewidzianem.

Dalej jest sposób zestawienia sumy dopłat bez uwzględnienia corocznych zamknięć rachunkowych upadłego Towarzystwa błędnym, ponieważ uniemożliwia wykonanie postanowienia §. 19 i 20. stat. ust. 5. i §. 55. ust. z 9/4 873. l. 70. Dz. pp., według którego członek występujący ręczy przez lat 2. tylko za zobowiązania Towarzystwa, powstałe do czasu jego wystąpienia, względnie §. 18. stat. z końcem roku administracyjnego, w którym wypowiedzenie na 3 miesiące poprzód zgłoszone zostało Za zobowiązania po tym roku administracyi powstałe, członek wcale nie ręczy.

W końcu repartycya sądowi przedłożona już z tego powodu nie jest prawidłową, ponieważ obowiązki poręki solidarnej urzeczywistniane być mają według przepisów statutowych, a w szczególności art. 15. stat. Tow. kred. miejskiego, członkowie bowiem Towarzystwa ręczą w 2jaki sposób, a to: Członkowie pewnego powiatu lub okręgu za pożyczki w powiecie udzielone — subsydyarnie zaś wszyscy członkowie za obowiązki z czynności samego Towarzystwa powstałe. Powiaty przeto, gdzie pożyczek nieudzielano, nie ręczą za ubytki w spłacie pożyczek, w obec czego odpowiedzialność tychże członków jest mniejszą. Należało przeto odpowiedzialność za pożyczki odróżnić, i oddzielić od zobowiązań ogólnych Towarzystwa.

Repartowane udziały może tylko Dyrekcya ściągać po prawomocności repartycyi, zaś wierzyciel konkursowy, jeżeli wierzytelność jego w toku konkursu została przez Dyrekcyę zaprzeczoną, musi przeciw członkom w drodze zwyczajnego sporu z tytułu nieograniczonej poręki wystąpić. Niestety obecna Dyrekcya nie wszystkie wierzytelności w toku konkursu zgłoszone pozaprzeczała, przeto z tytułu takich, ostatecznie przez dzisiejszą Dyrekcye uznanych wierzytelności, powstałoby już dziś niebezpieczeństwo egzekucyi bezpośredniej nad członkiem spór repartycyjny wnoszącym (§. 60. alinea 5 ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 nr. 70. Dz. pp.).

Komitet nie ma nic przeciw temu, ażeby członkowie oddawali zastępstwo swojej sprawy adwokatom, w konkursie Towarzystwa kredytowego miejskiego nieskompromitowanym, jednakże prosi dla jednolitości akcyi o znoszenie się z komitetem i udzielanie nam swoich spostrzeżeń.| Komitet posiada materyały i możność zbadania także gospodarki i rachunków konkursowych, jednakże uchylenie repartycyi jest obecnie sprawą najnaglejszą. Komitet wreszcie zasięgać będzie zawsze rady doświadczonych prawników.

Komitet wniósł także zażalenie i odwołanie, a. względnie przedstawienie przeciw na dzień 13. grudnia 1888. rozpisanemu dalszemu terminowi repartycyjnemu, albowiem to się sprzeciwia postanowieniom §. 63. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. nr. 70 Dz. pp.

Prosił również ów komitet o zawieszenie rozprawy co do szczegółów rozpisanej repartycyi, aż dopóki sprawa zarzuconej niekompetencyi sądu i Dyrekcyi prawomocnie nie będzie załatwioną. Ze względu, iż aktów prawie do 8. listopada 1888. nie było w sądzie, a szczegółowy przegląd takowych przed sześciu miesiącami nie da się uskutecznić, przeto postawiono wniosek, aby przyszły termin był dopiero za sześć miesięcy wyznaczonym, i ażeby członków wzywano na jeden dzień najwyżej tylko po 50 do sądu i w tym celu kolejne oddzielne termina z dobrodziejstwem pierwszego wyznaczono.

Z tem wszystkiem zdaje się że ma widoki skuteczności tylko **indywidualna** obrona poszczególnych członków, np. z powodu braku formalnych deklaracyj przystąpienia lub w razie udowodnić się dającego wystąpienia z Towarzystwa i t. p. Wszystkie inne zresztą zarzuty mogą tylko przedłużyć termina repartycyj, zmniejszyć liczbę dotkniętych tem osób — ale ostatecznie mało co więcej da się osiągnąć.

W każdym jednak razie należy się członkom komitetu za bezinteresowne zajęcie się obroną tych właśnie członków upadłego Towarzystwa, którzy nie potrafiliby obronić się sami szczere uznanie.

Naszém zdaniem, komitet ów najcenniejszą oddałby nieszczęśliwym członkom Towarzystwa kredytowego miejskiego przysługę, gdyby mu się udało doprowadzić do ugody ryczałtowej z wierzycielami masy — a to mianowicie w tym kierunku, ażeby procenta zostały odpisane. Zresztą oszczędziłoby się w takim razie i na kosztach prawnych, stemplach itd. znaczne sumy. Apelujemy w tej sprawie przedewszystkiem do samego dra Stanisława Bilińskiego. **On, gdyby chciał, mógłby likwidacyą niewątpliwie tak pokierować, ażeby ona dla wszystkich stron interesowanych, t. j. tak dla wierzycieli jak i dla członków, bez strat zbyt dotkliwych i bez długich procesów rozwikłaną być mogła.** Ktokolwiek do takiéj ugody dopomógłby, spełniłby czyn obywatelski...

Kłopoty prowincyonalnych Towarzystw.

Z listu dyrektora jednego z prowincyonalnych Towarzystw we wschodniej części kraju wyjmujemy następujący wielce charakterystyczny ustęp:

„Załączam obwieszczenie żydowskiego stowarzyszenia stanisławowskiego, które po wszystkich miasteczkach podolskich również po wsiach, aż po Husiatyn, takowe rozlepiło — a do dziś na każdéj karczmie takie obwieszczenie bryluje, każdy zaś niemal arendarz jest agentem owego Towarzystwa, i przy libacyach wyłapuje klientów Towarzystwom, które w walce przeciw lichwie i nadużyciom, najlepsze siły swe targają.

A jak postępują żydowskie Towarzystwa, posłuży fakt, który z tutejszego „Credit-Vereinu“ przytoczę: I tak pobiera takowe od każdego członka: Wpisowe — 5 zł. — udział — 50 zł. za druki zł. 1 ct. 20. — Odsetki od pożyczek $10\frac{1}{2}$ i 1% przy wypłacie pożyczki na rzecz kasjera; prócz tego za napisanie podania o pożyczkę, pobiera funkcyonaryusz od 1 do 2 zł. od każdéj strony! Mimo to znajdują łatwowiernych, lub fanatyków żydowskich, którzy z tego kredytu korzystają.

Gdy do tego się zważy, że członkami takiego Towarzystwa są i urzędnicy, od których zaległe raty nie bardzo się egzekwują — więc resztę można sobie dośpiewać, dlaczego tego rodzaju Towarzystwa prosperują......

W nrze 20 „Związku“ dtto 22. z. m. w artykule „Czyja wina“ mieści się ustęp: „że Towarzystwa związkowe cechuje jakaś niewytłómaczona od jakiegoś czasu apatya“. — Lecz jakżeż ma nie panować apatya, jeśli Towarzystwa nie znajdują nigdzie należytego poparcia? I tak:

I. W sądach zalegają sprawy Towarzystw po dwa lata niezałatwione, a gdy jaki termin wypadnie, to nie ma znów referenta, gdyż albo pojechał na polowanie, prażnik lub imieniny i t. p. Tak więc skazane są Towarzystwa na łaskę lub niełaskę funkcyonaryuszów sądowych, którzy zamiast prawa, samowolę na sztandarze swoim wypisali, licząc na to: że Cesarz daleko, a Pan Bóg wosoko. (Bogu dzięki — nie wszędzie tak jest. Przyp. Redakcyi.)

II. Miała być urządzona dla Towarzystw centralna instytucya kredytowa we Lwowie, lecz skończyło się na projekcie, a teraz trzeba kłaniać się bankom, i opłacać grube procenta; w rezultacie zaś, prawie nic się na tych wypożyczanych pieniądzach, w skutek prolongat, opłat blankietów wekslowych, kosztów administracyjnych i portoryów, — nie zyskuje.

III. Dzienniki krajowe, zamiast ażeby zaznaczyły życzliwość dla Towarzystw, ciskają nań obelgi i błoto. (Także nie wszystkie! Przyp. Redakcyi.)

IV. Władza fiskalna na każdym kroku gnębi nasze Towarzystwa, zasłaniając się ustawami, przepisami, dodatkami, paragrafami — *in infinitum*. Więc jaka przyszłość takowe czeka? Będą może musiały oddać wszystko powoli, co żmudną i gorzką pracą dla członków zarobiły, — a kto wie, czy w końcu i to wystarczy!

Zapewnie powiecie Panowie, że to są arcy-pesymistyczne zapatrywania, — ale szczerze wyznam, to nawet nie jest setna część szykan, przewrotności i nadużyć, jakie na prowincyi panują — a którym Towarzystwa podlegają.

Sprawa opodatkowania Towarzystwa tkackiego w Błażowej w obec Sejmu.

Sejmowa komisya przemysłowa umieściła w sprawozdaniu swojem o czynnościach Wydziału krajowego w zakresie spraw przemysłu krajowego w znanéj zasadniczéj kwestyi opodatkowania Towarzystwa tkackiego w Błażowej następujące uwagi (referent poseł dr. Goldmann):

Sprawa opodatkowania Towarzystwa tkackiego w Błażowej po raz wtóry jest przedmiotem rozpraw Wysokiego Sejmu. W skutek petycyi Towarzystwa tkackiego w Błażowej, Wysoki Sejm na wniosek komisyi podatkowéj powziął dnia 19. grudnia 1887. następującą uchwałę:

„Zażalenie Stowarzyszenia tkackiego w Błażowej o wymierzeniu podatku dochodowego i zarobkowego na niewłaściwych i niesłusznych ustawach odstępuje się c. k. Rządowi do zbadania i dalszego odpowiedniego załatwienia.“

Żaląc się Towarzystwo wykazało, że urząd podatkowy wymierza mu podatek według patentu o podatku dochodowym z roku 1849. a nie według ustawy z roku 1880. i 1885. Powyższą uchwałę Sejmu zakomunikował Wydział krajowy c. k. Rządowi, a c. k. Namiestnictwo odezwą z 25. sierpnia 1888., przesłało Wydziałowi krajowemu odpis reskryptu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z 25. lipca 1888., którego esencyonalną treścią jest, że ustawa z 27. grudnia 1880. przyznająca pewne ulgi dla towarzystw zarobkowych, jest ustawą wyjątkową, że może być zastosowaną do towarzystw tylko pod warunkami w §. 1. téj ustawy wskazanymi i że towarzystwo samo winno wykazać swe prawne pretensye do zastósowania téj ustawy.

Tak Wydział krajowy jak i komisya przemysłowa tego zapatrywania podzielać nie mogą, prze-

ważnie są one zdania, iż jak każda władza w ogóle przy wydawaniu swych orzeczeń winna badać prawną podstawę tychże, tak też w szczególności władza podatkowa z urzędu winna badać przy wymierzaniu podatku, która z ustaw w danym wypadku powinna być zastosowana i czy w ogóle wymiar podatku opiera się na słusznych podstawach, że więc nie pozostawiono wyłącznie opodatkowanym prawa i obowiązku wykazywania mylnego zastosowania ustaw w drodze rekursów.

W przekonaniu tem utwierdza komisyę intymowaną odezwę c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 8. września 1887. l. 7.996., odezwa c. k. krajowéj Dyrekcyj skarbu z 22. lipca 1887. l. 53.628., wydana w skutek reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 12. lipca 1887. l. 22.458., w załatwieniu uchwały Wysokiego Sejmu z 15. stycznia 1887. wzywającéj c. k. Rząd, ażeby nakazał swym podwładnym organom, iżby przy nakładaniu podatku zarobkowego i dochodowego ściśléj przestrzegały postanowień ustawy z lat 1880. i 1885., którym podlegają towarzystwa zarobkowe i gospodarcze.

W przytoczonéj odezwie oznajmia c. k. krajowa Dyrekcya skarbu, że w celu — w rezolucyi sejmowéj poruszonym — a więc nie wyłącznie w celach fiskalnych, zaprowadzona jest kontrola przez odpowiednie organa c. k. Ministerstwa skarbu, których rozpoznawaniu co do zastosowania wspomnianych ustaw do poszczególnych towarzystw zarobkowych i gospodarczych podlegają akta wymiaru podatku dla tych towarzystw. W dalszym ciągu swej odezwy stara się c. k. krajowa Dyrekcya skarbu usprawiedliwić omyłki jakie zachodzą pomimo czuwania nad ścisłém przestrzeganiem powołanych ustaw i czerpie swe uspokojenie w tem, że takie omyłki mogą być w drodze rekursów uchylone.

Omyłki takie zamiast być wyjątkiem, stałyby się regułą, a zapewnienie, że władze podatkowe przestrzegają powołanych ustaw, nie miałoby żadnéj praktycznéj wartości, jeżeliby organa podatkowe pierwszéj instancyi nie miały obowiązku badania z urzędu przy wymierzaniu podatku od towarzystw zarobkowych, czy i o ile ustawy wymienione mają do nich zastosowanie. Badania zaś te nie nastręczają żadnéj zasadniczej trudności, gdyż statuta towarzystw, podlegających ustawom, o których mowa, mogą być na każde żądanie przedłożone, pomijając już okoliczność, że statuta tego rodzaju towarzystw w myśl §. 35. ustawy z 9. kwietnia 1873. bywają przedkładane władzy krajowéj za pośrednictwem politycznéj władzy powiatowéj.

Co się tyczy Towarzystwa tkackiego w Błażowéj, Wydział krajowy zrobił przedstawienie do c. k. Namiestnictwa, w którém wykazał, że Towarzystwo to podlega ustawom z roku 1880. i 1885. i w skutek tego upraszał, aby c. k. Prezydyum Namiestnictwa po zbadaniu sprawy zarządziło, aby sprostowano wymiary podatków od tego Towarzystwa i zwrócono im niesłusznie tytułem podatków zapłacone kwoty, i aby na przyszłość zastósowano do tego Towarzystwa już przy wymierzeniu podatków ustawy z roku 1880. i 1885. i nie oczekiwano wnoszenia rekursów przeciw mylnemu zastósowaniu ustaw.

Z wyłuszczonego powyżej stanu rzeczy okazuje się jednak także i to, że uchwała Wysokiego Sejmu z 15. stycznia 1887. w sprawie opodatkowania towarzystw zarobkowych i gospodarczych nie została załatwioną w myśl życzeń Wysokiego Sejmu, i z tego powodu komisya przemysłowa zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi, aby Wysoki Sejm to wezwanie do c. k. Rządu ponowił.

Z powyższego wywodu wysnuła komisya sejmowa wniosek następujący:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, aby nakazał podwładnym organom, iżby przy wymiarze podatku od towarzystw zarobkowych i gospodarczych posiadających „warunki, przytoczone w §. 1. ustawy z 14. kwietnia „1885. Dz. u. p. nr. 43., i w ogóle przy opodatkowaniu stowarzyszeń zarobkowych, przestrzegały jak najściśléj postanowień ustawy z 27. grudnia 1880. Dz. „u. p. nr. 151. i z 14. kwietnia 1885. Dz. u. p. nr. 43.“

Sejm uchwalił powyższą rezolucyę na posiedzeniu z dnia 19. października br.

Ruch stowarzyszeń.

Zaproszenie. Ze względu na donioslość spraw, postawionych na porządku dziennym obrad tegorocznego zjazdu delegatów stowarzyszeń, i mogące jeszcze wpłynąć wnioski, które wymagać będą pracowitéj i ściślej dyskusyi — poważam się prosić szanownych kolegów, którzy mandaty od stowarzyszeń do zastępowania je na zjeździe tegorocznym otrzymają, aby zechcieli dla poufnéj narady przybyć do Lwowa dnia 7. grudnia b. r. i wziąć udział we wspólnéj konferencyi w biurze Związku stowarzyszeń, plac Maryacki l. 9. w piątek 7. grudnia b. r. o godzinie 5téj wieczór odbyć się mającéj.

Wojciech Biechoński,
prezes Wydziału Związku.

Karty legitymacyjne dla zniżonéj ceny jazdy kolejami galic. na XIV. walne zgromadzenie delegatów Związku stowarzyszeń. Jak corocznie, tak téż i w tym roku udzieliły koleje galicyjskie t. j. kolej państwowa, Karola Ludwika i Czerniowiecka, zniżenie ceny

biletów jazdy na wszystkich liniach dla delegatów walnego zgromadzenia. Zniżenie to wynosi $33 \frac{1}{3}$ % i ważne jest do pociągów osobowych i mięszanych z wyłączeniem pospiesznych, na czas od 6. do 11. grudnia b. r. (włącznie).

Karty legitymacyjne, na mocy których zniżenie to zostanie pp. delegatom udzielone, będą rozesłane przez biuro Związku stowarzyszeń na żądanie każdego stowarzyszenia. Każde przeto Towarzystwo, które wyséła delegata, zechce zgłosić się jak najwcześniéj do Związku, wymieniając jaką ilość kart legitymacyjnych potrzebuje, i na jaką kolej, bo tylko zgłaszającym się będą karty te posłane.

Nekrologia.

† **Adolf Kukiel.** Dotkliwą stratę dla sprawy stowarzyszeń naszych mamy dziś do zapisania. Dnia 22. listopada b. r. zmarł w Dąbrowéj ś. p. Adolf Kukiel w pełnéj sile wieku, gdyż w 48 roku życia na tyfus. Jako jeden z założycieli i długoletnich kierowników tamtejszego Towarzystwa zaliczkowego, jak wiadomo należącego do najpiękniéj rozwiniętych w kraju, stał się dobroczyńcą powiatu Dąbrowskiego, jedną z najpopularniejszych osobistości w tamtejszéj okolicy. Zaufanie ludności powołało go też do reprezentacyi powiatowéj i stał on na czele zarządu spółki wodnéj kanału imienia Zyblikiewicza — przedsiębiorstwa, posiadającego trwałe i nader doniosłe znaczenie ekonomiczne dla Powiśla.

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zaliczał także ś. p. Adolfa Kukiela do grona założycieli swoich, i najczynniejszych działaczy od początku istnienia. Przemówienia jego — spokojne, a wytrawne i roztropne, pełne siły przekonującéj, zawsze wywierały silny wpływ na tok obrad zgromadzeń związkowych, których ś. p. Adolf Kukiel pilnym i serdecznym bywał uczestnikiem. Z tych obrad znają go rozprószeni w najdalszych okolicach kraju pracownicy na polu stowarzyszeń — a ci co go poznali, z pewnością z poszanowaniem zachowają w pamięci przedwcześnie zmarłego towarzysza. Dlatego też na wieść o zgonie ś. p. Adolfa Kukiela Patron Związku i Prezes Wydziału telegraficznie przesłali pod adresem Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowéj wyrazy szczerego współczucia, i na sesyi cenzorów oddziału stowarzyszeń w Banku krajowym przewodniczący, dyrektor Kasy oszczędności p. Zima, i referent spraw stowarzyszeń w Banku krajowym dr. Zgórski również w serdecznych wyrazach oddali cześć Jego pamięci.

Do tych objawów ogólnego uznania dla cichych zasług Adolfa Kukiela i my przyłączamy się z głębokiem współczuciem. Cześć Jego pamięci!

† **Stanisław Peszko,** dyrektor Towarzystwa zaliczkowego w Limanowéj, c. k. poczmistrz i b. burmistrz m. Limanowa, zmarł dnia 30. października b. r. w Limanowéj.

Jako gorliwy zwolennik naszych stowarzyszeń, należał przez cały czas istnienia Towarzystwa zaliczkowego w Limanowéj w skład członków Dyrekcyi tego Towarzystwa. — Cześć Jego pamięci!

Drobne wiadomości.

Rolnicza spółka dla rzezi bydła. W Kiel, w północnych Niemczech, zawiązała się w ostatnich czasach spółka rolnicza dla wywozu mięsa. Spółka zakładać ma rzezalnie, obliczone głównie na odbyt bydła własnej produkcyi członków spółki. W kraju, który jak Galicya rocznie eksportuje do miliona sztuk rozmaitego bydła rzeźnego, byłoby może na czasie pomyśleć o założeniu rolniczéj spółki dla rzezi bydła — zwłaszcza, gdy właśnie wchodzą w życie znaczne ulgi taryfowe na kolejach, łączących kraj nasz z Wiedniem, dla przewozu mięsa surowego na targowicę wiedeńską. Ulgi te obliczone są nie dla Galicyi, lecz właśnie przeciwko Galicyi, gdyż chodzi o transporta mięsa z nadgranicznych rzezalni, gdzie ma być dostarczane na rzeź bydło mołdawskie. Lecz zależy to tylko od ruchliwości i energii galicyjskich producentów bydła, by potrafili wyciągnąć korzyść odpowiednią z owej zniżki taryfowej i dla siebie.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za r. 1887.

73. Wykoty. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: procenta pobrane 1.843·36, procenta zaległe 2.119·37; razem 3.963·73. Straty: procenta za r. 1887. zapłacone 1.688·11, procenta w r. 1886. zarachowane 2.071·10, koszta administracyi 84·72, czysty zysk 118·80; razem 3.962·73. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 30.455·93, zaliczki procesowe 67·63, wartość inwentarza 125·—, procenta zaległe 2.119·37, gotówka w rachunku bieżącym 210·—, gotówka w kasie 176·85; razem 33.154·78. Stan bierny: udziały 3.765·87, fundusz rezerwowy 379·96, wkładki 20.140·15, wierzyciele 8.750·—, czysty zysk 118·80; razem 33.154·78. Ilość członków 251. Ogólny ruch kasowy 108.827·14.

Dodatek do nrów 22. i 23. „Związku“.

(Akta XIV. walnego zgromadzenia delegatów stowarzyszeń związkowych).

Treść: Porządek dzienny obrad XIV. walnego zgromadzenia. — Sprawozdanie Patrona. — Sprawozdanie z lustracyi. — Porządek dzienny funduszu zaopatrzenia.

Porządek dzienny:

XIV. walnego zgromadzenia Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, mającego odbyć się we Lwowie dnia 8. i 9. grudnia 1888.

I. Posiedzenie

dnia 8. grudnia 1888. o godz. 9tej przedpołudniem.

I. Zagajenie Zgromadzenia przez prezesa Wydziału Związku.

II. Legitymacya delegatów Towarzystwa (§. 8. stat.).

III. Wybór przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego (§. 12. stat.).

IV. Sprawozdanie Patrona z czynności za czas od 20. października 1887 do 20. listopada 1888.

V. Zamknięcie rachunków Związku za r 1887. i budżet na r. 1889.

VI. Sprawozdanie z przeprowadzonych w ciągu roku lustracyj zwyczajnych i nadzwyczajnych.

VII. Sprawozdanie z wniosków i rezolucyj, przekazanych Wydziałowi Związku przez XIII. Ogólne Zgromadzenie:

a) Zeszłoroczne wnioski Towarzystw zaliczkowych w Limanowéj i Głogowie, tudzież późniejszy wniosek Kasy zaliczkowej w Kulikowie Ref. p. T. Merunowicz.

b) Uregulowanie kredytu, udzielanego przez Towarzystwa, w sposób umożliwiający zużytkowanie portfelu wekslowego dla potrzeb kredytowych Towarzystwa. Ref. p. W. Biechoński.

c) Wniosek dr. Zgórskiego, dotyczący przyjęcia zasady niewypłacania wkładek oszczędności za eskontem Ref. dr. Lechowski.

d) Sprawa krajowego Towarzystwa ochrony własności ziemskiej. Ref. p. W. Biechoński.

VIII. Rozstrzygnięcie Trybunału administracyjnego z dnia 29. listopada 1887. l. 2946 w sprawie przyjmowania podpisów niecżłonków jako ręczycieli.

IX. Wnioski stowarzyszeń i delegatów.

II. Posiedzenie

dnia 9. grudnia 1888. o godz. 9tej przedpołudniem.

X. Sprawozdanie komisyi o przedłożeniu Patrona z czynności w ubiegłym 13 miesięcznym okresie.

XI. Sprawozdanie komisyi z przedłożenia lustratora.

XII. Sprawozdanie komisyi z wniosku w sprawie rozstrzygnięcia Trybunału administracyjnego z 29. listopada 1887. l. 2946.

XIII. Sprawozdanie komisyi o zamknięciu rachunków Związku za r. 1887. i budżecie na r. 1889.

XIV. Sprawozdanie komisyi o wnioskach delegatów i stowarzyszeń.

XV. Wybory uzupełniające do Wydziału.

XVI. Oznaczenie miejsca przyszłego Zgromadzenia.

XVII. Odczytanie i zatwierdzenie protokołów Walnego Zgromadzenia.

XVIII. Zamknięcie Zgromadzenia.

We Lwowie dnia 10. listopada 1888.

Dr. T. Skałkowski *patron.*

A. Kornberger *sekretarz.*

Sprawozdanie Patrona Związku

za czas od 1. listopada 1887. do 1. grudnia 1888.

Rok czasu ubiegły od ostatniego zgromadzenia delegatów zaznaczył się dwoma faktami, które musiały oddziałać niekorzystnie na rozwój naszych instytucyi. Mianowicie wykrytą została z początkiem roku bieżącego defraudacya w Towarzystwie zaliczkowem lwowskiem, a wkrótce po tém wykryciu okazała się większa jeszcze defraudacya w lwowskiem Towarzystwie handlu skór.

Jakkolwiek przedstawienie szczegółowe obu tych spraw wychodziłoby po za ramy niniejszego sprawozdania, to jednak nie można ich milczeniem pominąć, zarówno ze względu na rozmiary rzeczonych defraudacyi i ogólne zainteresowanie się témi wypadkami, jak też ze względu na udział Związku w czynnościach podjętych dla złagodzenia skutków, témi defraudacyami spowodowanych.

W lwowskiem Towarzystwie zaliczkowem wykrytym został brak sumy 20.000 zł. przy zestawieniu inwentarza pożyczek za rok 1887.

Otrzymawszy od urzędującéj wówczas Dyrekcyi wiadomość o tym braku, zarządziłem detailiczne zbadanie zamknięć rachunkowych i bilansów rzeczonego Towarzystwa za lata poprzednie; w téj uciążliwej pracy wzięli udział gorliwy wszyscy trzéj urzędnicy biura związkowego, i okazało się, że popełniono rzeczoną defraudacyę w r. 1885. i 1886., a to w dziale reeskontu weksli w galic. Kasie oszczędności.

Na podstawie uchwały Rady nadzorczej rzeczonego Towarzystwa — objął sekretarz Związku p. Terenkoczy prowizoryczny zarząd spraw Towarzystwa, aż do ukończenia śledztwa dyscyplinarnego. Rezultatem śledztwa, przeprowadzonego przez osobną komisyę z łona Rady nadzorczej wybraną, przy udziale p. lustratora związkowego, było wykrycie defraudanta w osobie zmarłego urzędnika Towarzystwa.

Pokrycie straty, defraudacyą spowodowanej, nastąpiło na wniosek Rady nadzorczéj, a za uchwałą ogólnego zgromadzenia, częścią przez przekazanie na ten cel zysku z r. 1887., częścią zaś przez subskrypcyę członków Dyrekcyi i Rady nadzorczéj.

Na temże ogólnem zgromadzeniu zatwierdzono wybór sekretarza Związku p. Terenkoczego na członka Dyrekcyi, wskutek czego zmuszonym był zrezygnować z posady sekretarza.

Uznając potrzebę, aby dwaj członkowie Dyrekcyi stale w biurze Towarzystwa urzędowali, Rada nadzorcza wybrała na drugiego członka Dyrekcyi p. Fr. Kuczyńskiego, który to wybór walne zgromadzenie zatwierdziło.

Przewodniczącym w Dyrekcyi pozostał p. dr. Adam Czyżewicz, ulegając jednomyślnemu życzeniu Rady nadzorczej.

Tak złożona Dyrekcya przystąpiła do zreorganizowania biura, i uznała za nieodzowne przeprowadzić znaczne zmiany w personalu biurowym.

Z przyjemnością skonstatować należy nader życzliwe postępowanie, podczas tych trudnych przejść, ze strony trzech instytucyi finansowych, z którémi lwowskie Towarzystwo w ciągłych stosunkach kredytowych pozostaje, a mianowicie: galic. Kasy oszczędności, Banku krajowego i filii Banku austro-węgierskiego.

Dyrektor galic. Kasy oszczędności, p. Franciszek Zima, nie wahał się nawet przybyć na ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa, aby swoim poważnym głosem uspokoić bezpodstawnie podnoszone obawy i wziąść Dyrekcyę w obronę przeciw zarzutom za daleko sięgającym. Wystąpienie tego, około rozwoju naszych stowarzyszeń tyle zasłużonego męża, oddziałało jak najkorzystniéj tak na usposobienie walnego zgromadzenia, jak też na zaniepokojonych chwilowo właścicieli wkładek oszczędności.

Po odbyciu ogólnego zgromadzenia, na którem prawdziwy stan rzeczy wyjaśniono, i pokryciu wspomnianej straty — bez uszczerbku funduszu rezerwowego, zaufanie powszechne do lwowskiego Towarzystwa, chwilowo zachwiane, wkrótce przywróconem zostało, jak się to okazuje z wzrostu wkładek oszczędności w tém Towarzystwie lokowanych.

W ten sposób została załatwioną ta sprawa, która przez dłuższy czas zajmowała tak biuro Związku, jak i Patrona, a na którą zwróconą była uwaga wszystkich, interesujących się rozwojem naszych instytucyi.

Daleko większą w rozmiarach swoich i donioślejszą w skutkach okazała się defraudacya popełniona w lwowskiem Towarzystwie handlu skór, której wykrycie nastąpiło bezpośrednio po załatwieniu sprawy Towarzystwa zaliczkowego.

Szczupły kapitał własny Towarzystwa handlu skór pokrył tylko małą część skonstatowanego ubytku. Gdy usiłowania podjęte w celu zebrania kwoty, potrzebnej do ugodowego załatwienia pretensyi wierzycieli, w drodze subskrypcyi od członków Towarzystwa, nie doprowadziły do rezultatu, — Dyrekcya zmuszoną była zgłosić konkurs.

Biuro Związku było czynnem przy ułożeniu bilansu likwidacyjnego, następnie zaś, gdy zawiązał się komitet obywatelski w celu interweniowania u wierzycieli upadłego Towarzystwa i skłonienia ich do możliwych ustępstw, Patron Związku wziął udział w czynnościach tego komitetu, tudzież w staraniach imieniem komitetu podjętych dla uzyskania opustu od instytucyi finansowych, w których rzeczone Towarzystwo było akredytowane.

Starania te nie doprowadziły jeszcze do ugodowego załatwienia sprawy; ponieważ obecny stan tych pertraktacyi będzie przedmiotem osobnego sprawozdania na poufnéj konferencyi uczestników zjazdu delegatów, przeto przytaczanie cyfrowych szczegółów i bliższych dat byłoby na tém miejscu zbytecznem.

Wypadki tu wspomniane dały powód do zebrania nadzwyczajnéj konferencyi, złożonéj z osób, zaj-

mujących się żywo sprawami stowarzyszeń, a zaproszonych przez Patrona Związku na wspólną naradę w dniu 3. czerwca r. b. w sali radnej Wydziału krajowego.

Wynikiem obrad tej konferencyi były ogłoszone w czasopiśmie naszem rezolucye, w których wyrażono przekonanie, że wspomniane wypadki nie mogą zachwiać zaufania do stowarzyszeń w ogóle, że jednak jest rzeczą Związku stowarzyszeń zbadać wnioski poruszone na rzeczonej konferencyi, tudzież dawniejsze uchwały Związku, dotyczące organizacyi stowarzyszeń, w celu wzmocnienia podstaw tej organizacyi.

Wydział Związku, mając przekazane sobie wnioski na rzeczonej konferencyi postawione, uchwalił przeprowadzić nadzwyczajne lustracye wszystkich stowarzyszeń związkowych, a to dla szczegółowego zbadania, czyli wszędzie zachowane są w urządzeniu biura kardynalne warunki, do utrzymania należytej kontroli niezbędne, mianowicie czy jest przestrzegany rozdział czynności biurowych w taki sposób, by urzędnik kasowy nie miał styczności z buchalteryą i likwidaturą, tudzież czy w Towarzystwach, trudniących się reeskontem, portfel wekslowy jest odłączony od kasy.

Rezultat tych nadzwyczajnych lustracyi jest przedstawiony w osobnem sprawozdaniu.

Ilość wszystkich lustracyi, przedsięwziętych w ciągu roku bieżącego wynosi 70. Z tych p. lustrator Związku przeprowadził 43 lustracyi, a pp. lustratorowie okręgowi, przez Wydział Związku do tej czynności uproszeni, przeprowadzili 27 lustracyi, mianowicie:

p. Wojciech Biechoński, prezes Wydziału Związku	7	lustracyi
p. Wiktor Wyszyński z Nowego Sącza .	5	"
p. Narcyz Ulmer ze Stanisławowa .	7	"
p. Józef Mars z Limanowej . . .	2	lustracye
p. Kazimierz hr. Czarnecki z Birczy .	1	lustracyę
p. Ludwik Göttinger ze Stryja . . .	2	lustracye
p. Marcin Grudziński z Rudek . . .	2	"
p. Karol Szufa z Drohobycza " . .	1	lustracyę
ks. Filemon Reszetyłowicz z Glinian .	2	lustracye

Jakkolwiek dopiero ze zamknięć rachunkowych za r. 1888. i zebrania cyfrowego wyników bilansowych w statystycznym roczniku, będzie można stanowczo ocenić, czyli z końcem roku okażą się jeszcze jakie skutki zaniepokojenia, wywołanego wspomnianemi dwoma wypadkami, to jednak już na podstawie wykazów miesięcznych, w czasopiśmie naszem ogłaszanych, według których wkładki oszczędności w wielu Towarzystwach wzrastają, można bez narażenia się na zarzut optymizmu twierdzić, że zaniepokojenie to było tylko chwilowem, i na rozwój normalny Towarzystw ujemnie nie oddziałało.

Jeżeli zaś, jak spodziewać się należy, wykrycie wspomnianych nadużyć będzie bodźcem dla stowarzyszeń do uzupełnienia swojej organizacyi w tym kierunku, aby przez dokładną i ścisłą kontrolę wypadki podobne stały się niemożebnemi, to można mieć nadzieję, że okupione tak ciężkiemi ofiarami doświadczenie stanie się ważnym czynnikiem w dalszéj pracy około rozwoju naszych instytucyi.

Organizacya stowarzyszeń niewątpliwie potrzebuje rozmaitych jeszcze zmian i ulepszeń, tak na polu prawodawczem, jak świadczy o tém projekt do parlamentu niemieckiego wniesiony, jak i pod względem wewnętrznego ustroju, w granicach zakreślonych ustawą. Zasadnicza jednak myśl stowarzyszeń: tworzenie ciał zbiorowych, autonomicznie działających, które z drobnych wkładek gromadzą znaczne kapitały i wspólnemi siłami stowarzyszonych podejmują zadania ekonomiczne, odosobnionym jednostkom niedostępne, ta myśl — w naszych szczególnie stosunkach, wielką ma donioslość i niczem innem zastąpioną być nie może. Dlatego wytrwać nam należy na téj drodze, którą od kilkunastu lat kroczymy, nie zrażając się wyjątkowemi wypadkami, lecz czerpiąc z nich tylko wskazówki, jak podobnych klęsk w przyszłości unikać.

Ogólna sytuacya ekonomiczna kraju naszego nie była w roku ubiegłym przyjazną rozwojowi instytucyi finansowych; podobnie jak w roku poprzedzającym, tak i z początkiem r. 1888. pojawiły się znowu pogłoski wojenne, wpływające niekorzystnie na wszelki ruch pieniężny.

W Towarzystwach zaliczkowych widzimy z porównania cyfr rocznika statystycznego za r. 1887. z cyframi z roku poprzedniego, powiększenie funduszów własnych, a małe obniżenie stanu funduszów obcych, skutkiem czego stosunek kapitału własnego do obcego był z końcem r. 1887. korzystniejszy, niż w roku poprzednim.

Stan udziałów wynoszący z końcem r. 1886.	4,317.002	zł.
wzrósł z końcem r. 1887. do sumy	4,361.558	"
zatem podniósł się o . . .	44.556	zł.
Fundusze rezerwowe wynosiły z końcem r. 1886.	664.392	zł.
a z końcem r. 1887. . . .	720.167	"
zatem wzrosły o sumę . .	55.775	zł.
Wkładki na rachunek bieżący wynosiły z końcem r. 1886.	9,775.846	zł.
a z końcem r. 1887. . . .	9,775.980	"
wzrosły tylko o . . .	134	zł.

Inne długi Towarzystw zaliczkowych wynoszące z końcem r. 1886. 2,682.445 zł.
obniżyły się z końcem r. 1887. do 2,474.005 „
zatem zmniejszyły się o 208.440 zł.

Bankowi austro-węgierskiemu były stowarzyszenia zaliczkowe dłużne z końcem r. 1886. 820.312 zł.
a z końcem r. 1887. 805.150 „
zatem mniej o . . . 15.162 zł.

Z tej sumy 805.150 zł. przypada:

na Tow. wzaj. kredytu w Krakowie 292 875 zł.
na trzy Tow. zaliczkowe krakowskie . 137.774 „
na lwowskie Towarzystwo zaliczkowe . 93.222 „
na lwow. Tow. wzaj. kred. i Tow. eskont. 18.346 „
razem na Tow. w miastach stołecznych 542 217 zł.
na Towarzystwa prowincyonalne . 252.933 „

Z tej sumy przypada:

na Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu w Tarnowie . . . 65.567 zł.
na Tow. zal. w Gorlicach . . 21.444 „
na Tow. zal. w Brzesku . . . . 11.290 „
na Tow. zal. w Tarnowie . . . 10.228 „
na Tow. zal. w Limanowej . . . 10.165 „
na Tow. zal. w Dąbrowie . . 8.472 „
na Tow. kred. dla handlu i przemysłu w Rzeszowie . . . . . . 8.000 „
razem 7 większych Towarzystw prowincyonalnych w zachodniej części kraju . . . . 106.166 zł.

zaś we wschodniej części kraju:

na Tow. zal. rolne w Przemyślu . 29.110 zł.
na Bank zaliczkowy w Stanisławowie 19.349 „
na Tow. zal. w Glinianach . . . 8.000 „
na Bank dla handlu i przemysłu w Stanisławowie . . . . 10.715 „
na Bank dla handlu i przemysłu w Tarnopolu . . . . 9.135 „
razem te 5 Towarzystw . 77.309 zł.

Resztująca kwota 58.458 zł. rozdziela się na 20 Towarzystw prowincyonalnych.

Przytoczyliśmy te cyfry dlatego, aby uwydatnić, że i w tym roku Towarzystwa prowincyonalne bardzo mało korzystały z kredytu w Banku austro-węgierskim.

Galicyjskiéj Kasie oszczędności były Towarzystwa zaliczkowe dłużne z końcem r. 1886. 686.596 zł.
a z końcem roku 1887. . . . 687.567 „
zatem więcej o . . . 971 zł.

Inne stowarzyszenia były dłużne galic. Kasie oszczędności z końcem r. 1887. sumę 120.865 zł.

Suma długów stowarzyszeń w gal. Kasie oszczędności wynosiła z końcem r. 1886. . 877.198 zł.
a z końcem r. 1887. tylko . . 813.400 „
zatem mniej o . . . 63.798 zł.

W Banku krajowym wynosił stan kredytu udzielonego Towarzystwom zaliczkowym z końcem roku 1887. 362.847 zł., a z doliczeniem dotacyi kasowych i kredytów udzielonych innym stowarzyszeniom . . . . 578.645 zł.
a gdy z końcem r. 1886. wynosiła ta suma . . . . 533.337 „
przeto wzrosła o . . . . 45.308 zł.

W Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń dłużne były Towarzystwa zaliczkowe z końcem roku 1886. . . . . 144.058 zł.
a z końcem roku 1887. tylko 110.785 „
przeto mniéj o . . . 33.273 zł.

Z wykazanej z końcem roku 1887. sumy 110.785 zł. przypada blisko połowa, t. j. kwota 51 932 zł. na lwowskie Towarzystwo zaliczkowe urzędników kolejowych; kwota 9.953 zł. przypada na krakowskie Towarzystwo zaliczkowe rękodzielników i przemysłowców, reszta zaś w kwocie 48.900 zł. rozdziela się na 28 Towarzystw prowincyonalnych.

Towarzystwu zaliczkowemu we Lwowie dłużne były stowarzyszenia z końcem r. 1886. 121.839 zł.
a z końcem r. 1887. tylko . . 96.675 „
przeto mniej o . . . . 25.164 zł.

Z sumy 96.675 zł. z końcem r. 1887. wykazanej przypada na prowincyonalne Towarzystwa zaliczkowe 53.138 zł.

W obec niepomyślnych okoliczności, które od kilku lat powstrzymują rozwój istniejących już dłuższy czas Towarzystw zaliczkowych, nie mogły i usiłowania podjęte w celu zakładania nowych stowarzyszeń pożądanego odnieść skutku, pomimo iż są jeszcze znaczne obszary w kraju naszym, pozbawione tej organizacyi kredytowej.

Mianowicie jest we wschodniej części kraju cały szereg powiatów, składających tak zwane Podole, które albo wcale nie mają Towarzystw zaliczkowych, albo też mają tylko Towarzystwa słabo rozwinięte.

I tak n. p. w powiatach: buczackim, czortkowskim, husiatyńskim, horodeńskim, nie ma wcale Towarzystw zaliczkowych; istniejące w powiatach: borszczowskim, zaleszczyckim i skałackim, Towarzystwa zaliczkowe rozwijają się bardzo słabo i powoli, a fundusze obrotowe tych instytucyi nie są w żadnym stosunku do potrzeb kredytowych ludności.

Wszelkie jednak starania około zakładania, a względnie rozwinięcia Towarzystw w tych powiatach — były dotychczas daremne; dopiero teraz otrzymaliśmy wiadomość, że poważne grono obywatelskie zajęło się szczerze myślą założenia Towarzystwa zaliczkowego w Czortkowie.

W roku ubiegłym jedno tylko nowe stowarzyszenie zaliczkowe zostało założone za inicyatywą naszą

i przy interwencyi p. lustratora związkowego, a mianowicie powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie.

W ogóle jest w kraju naszym jeszcze 17 miast powiatowych, w których nie ma Towarzystw zaliczkowych; pomiędzy temi jest 5 takich miast, gdzie istnieją powiatowe Kasy oszczędności, pozostałe zaś 12 miast nie mają żadnych zgoła publicznych instytucyi kredytowych.

Co do towarzystw produkcyjnych i handlowych, staraniem naszem było wpływać na administracyę tych przedsiębiorstw w tym celu, aby je nakłaniać do jak największej oględności, która po tylu przykrych doświadczeniach wszędzie powinna być przestrzeganą. Mianowicie zalecaliśmy ustawicznie zbieranie odpowiedniego własnego funduszu zakładowego i zaniechanie łatwego udzielania kredytu klientom towarzystwa.

Zaznaczyć należy na tém miejscu, że założona za inicyatywą Związku „pierwsza związkowa garbarnia“ w Rzeszowie, uzyskawszy znakomitą pomoc z krajowego funduszu przemysłowego, przez udzielenie jej pożyczki w sumie 20.000 zł., rozwinęła swoją działalność w sposób wiele obiecujący, a według relacyj otrzymanych od Rady nadzorczej tego przedsiębiorstwa, można się spodziewać, że zamknięcie rachunków, które z początkiem roku 1889. będzie ogłoszone, wykaże bardzo pomyślne rezultaty.

Z ważniejszych spraw bieżących wymieniamy najpierwej te, które były traktowane na posiedzeniach Wydziału Związku.

Na posiedzeniu 8. grudnia 1887. przetrutynował Wydział i uchwalił do przedłożenia Bankowi krajowemu listę kredytową stowarzyszeń na rok 1888.

Na posiedzeniu zaś Wydziału dnia 1. listopada 1888. odbytem uchwalono projekt listy kredytowej stowarzyszeń na rok 1889.

Uchwalono treść petycyi do Sejmu w sprawie rozszerzenia ustawy podatkowej z r. 1880. także na Towarzystwa produkcyjne.

Uchwalono regulamin dla lustratora związkowego, ogłoszony następnie w nr. 8. naszego czasopisma.

Przyjęto rezygnacyę p. Władysława Terenkoczego z posady sekretarza Związku, rozpisano na tę posadę konkurs, który następnie przedłużono; zamianowano sekretarzem dotychczasowego lustratora p. Adolfa Kornbergera, a na posadę lustratora ogłoszono konkurs.

Redakcyę „Związku“ poruczono członkowi Wydziału p. Teofilowi Merunowiczowi, a administracyę p. Wł. Żelechowskiemu.

Uchwalono wnieść petycyę do Rady państwa w sprawie orzeczenia Trybunału administracyjnego co do poręczycieli, a gdy ta petycya, wskutek odpowiedzi p. Ministra skarbu na dotyczącą interpelacyę, okazała się już zbyteczną, wydano okólnik do stowarzyszeń, zawierający informacyę, jak w obec wspomnianego orzeczenia zachować się należy.

W sprawach podatkowych i należytościowych — sporządziło biuro Związku dla 32 stowarzyszeń rekursa i przedstawienia.

Załatwiono 92 zgłoszeń towarzystw co do zaopatrzenia ich w księgi i druki.

Interweniowano w 36 sprawach, dotyczących uzyskania kredytu dla stowarzyszeń w instytucyach finansowych.

Udzielono 20 stowarzyszeniom pomocy przy sporządzeniu zamknięć rachunkowych i ułożeniu bilansów.

Co do spraw uchwałami ogólnego zgromadzenia przekazanych, mianowicie:

a) co do porozumienia się z Bankiem krajowym i Wydziałem krajowym względem przynaglenia stowarzyszeń, mających zastępstwo Banku krajowego, lub zasilanych z krajowego funduszu przemysłowego, aby przystąpiły do Związku, —

poruszono tę kwestyę przy sposobności przedłożenia listy kredytowej na rok 1888. Bankowi krajowemu, co miało ten skutek, że Bank wezwał wszystkie Towarzystwa, w Banku akredytowane, aby do Związku przystąpiły.

Przy przedłożeniu listy kredytowej na rok 1889. ponownie tę kwestyę poruszono, a Wydział Związku zaznaczył swoje stanowisko w ten sposób, że co do Towarzystw, do Związku nienależących, żadnych wniosków co do ich akredytacyi nie postawił.

Imieniem Dyrekcyi Banku krajowego oświadczył dr. Zgórski na posiedzeniu kolegium cenzorów, przy uchwaleniu listy kredytowej na rok 1889., że Bank ponownie wezwie Towarzystwa akredytowane w Banku względem przystąpienia do Związku.

Co do Towarzystw, zasilanych z krajowego funduszu przemysłowego, zapadła już uchwała w krajowej komisyi przemysłowej, by wszystkie takie Towarzystwa poddane zostały kontroli Związku.

b) W sprawie subskrypcyi na akcye Banku ziemskiego w Poznaniu otrzymaliśmy od stowarzyszeń kwoty następujące:

od Tow. zal. w Makowie	na jedną całą akcyę	620 zł. — ct.
„ „ „ w Cieszynie	„ „ „ „	597 „ — „
„ „ „ w Tarnowie	„ „ „ „	602 „ 75 „
„ „ „ w Łańcucie	„ „ „ „	602 „ — „
„ „ „ w Jarosławiu	„ „ „ „	602 „ 75 „
do przeniesienia	.	3.024 zł. 50 ct.

z przeniesienia	3.024 zł.	50 ct.
od Tow. zal. w Limanowéj na jedną całą akcyę	155 „	— „
„ „ „ w Mościskach „ „ „ „	155 „	— „
„ Banku „ w Stanisławowie „ „ „ „	157 „	20 „
„ Tow. „ w Radłowie na pół akcyi	155 „	— „
„ „ „ w Rohatynie „ „ „	300 „	— „
razem . .	3.946 zł.	70 ct.

Kwoty powyżéj wykazane złożyliśmy za kwitami tymczasowemi w galic. Banku kredytowym na rachunek dotyczących Towarzystw.

c) Rezolucya powzięta na wniosek p. Ulmera, by na podstawie zwołać się mającej ankiety prawników poinformować stowarzyszenia, w jakim kierunku mogą zmieniać statuta, i jak daleko sięga prawo sądów handlowych odmawiania zarejestrowania statutów,

była przedmiotem narady Wydziału, w obecności wnioskodawcy. Po wyczerpującéj dyskusyi uchwalił Wydział, że ze względów oportunistycznych, tudzież w obec traktującéj się obecnie kwestyi zmiany ustawy z r. 1873., nie byłoby obecnie wskazanem rozbieranie téj sprawy w ankiecie prawniczéj. Z załatwieniem tem p. wnioskodawca się zgodził.

d) Wniosek co do ogłoszenia motywów nieprzyjęcia stowarzyszenia do Związku, odesłany był do Wydziału celem zbadania i zdania sprawy.

Wydział przyszedł do przekonania, że ogłaszanie motywów mogłoby pociągnąć za sobą niemiłe następstwa, i proponuje, aby tylko firmę nieprzyjętego Towarzystwa ogłaszano.

e) W sprawie lokacyi funduszów, wpływających do pocztowych Kas oszczędności, udaliśmy się do Związku czeskich Towarzystw na ręce prezesa Wydziału dra. Stupeckiego, od którego otrzymaliśmy niedawno uprzejmą odpowiedź, oświadczającą gotowość wniesienia równobrzmiącego podania do Ministerstwa. Projekt takiego podania wysłaliśmy dr. Stupeckiemu.

f) Co do rezolucyi zalecającéj Patronowi podjęcie starań celem uzyskania od Banku krajowego zmiany warunków, normujących stosunek Banku do zastępstw, tudzież podwyższenia dotacyi kasowéj,

uznał Wydział Związku, że chwila obecna nie jest odpowiednią do wdrożenia takich rokowań.

g) Wykonując polecenie zawarte w rezolucyi odnoszącéj się do wkładek oszczędności — biuro Związku rozesłało dotyczący okólnik i zebrało te daty, o ile to było możliwem, a rezultat przedkładamy w osobnem sprawozdaniu.

h) Zebrane także zostały, stosownie do uchwały walnego zgromadzenia, wzory ksiąg i druków manipulacyjnych, w Towarzystwach używanych, i znajdują się w kancelaryi Związku do przejrzenia.

W roku ubiegłym rozesłane zostały następujące okólniki do stowarzyszeń związkowych:

1. w sprawie zaprowadzenia jednolitéj rachunkowości;
2. w sprawie zebrania statutów, celem ułożenia statutu wzorowego;
3. w sprawie zebrania dat statystycznych co do wkładek oszczędności;
4. w sprawie subskrypcyi na akcye Banku ziemskiego w Poznaniu;
5. w sprawie wydanej instrukcyi dla lustratora;
6. w sprawie nadzwyczajnych lustracyi;
7. w sprawie przedkładania rachunków miesięcznych;
8. w sprawie listy kredytowej na rok 1889;
9. w sprawie formy skryptów dłużnych, odnośnie do orzeczenia Trybunału administracyjnego co do poręczycieli.

Przyjęto do Związku trzy stowarzyszenia, mianowicie:

powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie;

powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Kamionce strumiłowej;

Towarzystwo spożywcze i oszczędnościowe w Nowym Sączu.

Ogólna liczba stowarzyszeń do Związku należących wynosi 108.

Wydział Związku odbył w ubiegłym roku 5 posiedzeń.

Zamknięcie rachunków dochodów i wydatków Związku za rok 1887. ogłoszonem było w naszem czasopiśmie. Preliminarz dochodów i wydatków na na rok 1889. walnemu zgromadzeniu do uchwały przedkładamy.

We Lwowie 27. listopada 1888.

Dr. Tadeusz Skałkowski,
Patron Związku.

Sprawozdanie z lustracyi

za czas od 1. listopada 1887. po dzień 30. listopada 1888. r.

Wiadome wypadki zaszłe w Towarzystwie zaliczkowem we Lwowie pośrednio stały się powodem, że czynność lustratorska w roku ubiegłym nie mogła być prowadzoną przezemnie tak systematycznie, jak w roku zeszłym, gdyż przedewszystkiem zbadanie bilansów Towarzystwa zaliczkowego poruczone zostało przez p. Patrona wszystkim urzędnikom biura Związku, a czynność ta wymagająca dłuższego czasu, pierwszą spowodowała przerwę w podróżach lustracyjnych.

Gdy następnie sekretarz Związku p. Terenkoczy powołany do objęcia kierownictwa biurem Towarzystwa zaliczkowego, opuścił biuro Związku, objąć musiałem czynności sekretarza, wymagające przedewszystkiem niemal ciągłej méj bytności w biurze.

Uchwałą Wydziału z dnia 3. czerwca 1888. r. zarządzoną została nadzwyczajna lustracya wszystkich w roku 1888. jeszcze nielustrowanych Towarzystw, w celu zbadania ich biurowej organizacyi i spowodowania zmiany, gdzieby się tego okazała potrzeba. Do wzięcia udziału w przeprowadzeniu tych lustracyj zaprosił Wydział kilku panów dyrektorów Towarzystw zaliczkowych, którzy już dawniej czynność tę sprawowali jako lustratorowie okręgowi; lustracya zaś pewnej części Towarzystw mnie została przydzieloną, a przeprowadzałem takową, o ile czynności biurowe na wydalenie się z biura zezwalały, pilnując równocześnie by załatwianie bieżących spraw nie doznało przerwy.

Z tych tedy powodów sprawozdanie obecne nie może dać jasnego poglądu na ogólny kierunek rozwoju Towarzystw i na rezultaty będące wynikiem poprzednich lustracyi, — i owszem ograniczyć się muszę na podaniu do wiadomości szanownego zgromadzenia ogólnego sprawozdania z mych czynności, z poczynionych spostrzeżeń w ważniejszych wypadkach, tudzież jako wynik lustracyi nadzwyczajnej, przedstawić obraz administracyi wewnętrznej i organizacyi biur Towarzystw związkowych, o ile lustracye te do téj chwili przeprowadzone już zostały, zużytkowując w tym celu sprawozdania nadesłane przez panów lustratorów okręgowych.

Ogółem wykonałem czynność lustratorską w kadencyi ubiegłej w 43 wypadkach a mianowicie:

a) przeprowadziłem 20 lustracyj zwyczajnych w następujących Towarzystwach: 1. Lwów, I. związkowa pracownia stolarska „Zorza“. 2. Biecz, Tow. wzaj. kredytu. 3. Krynica, Stow. oszczęd. i poż. 4. Tarnów, Tow. zal. 5. Zakliczyn, Tow. zal. 6. Pilzno, Stow. oszczęd. i poż. 7. Sędziszów, Tow. handlu skór. 8. Sędziszów, Tow. wzaj. kred. 9. Zbaraż, Tow. zal. 10. Skałat, Pow. Tow. zal. „Praca“. 11. Kałusz, Tow. spożywcze. 12. Ustrzyki, Tow zal. 13. Dobromil, Tow. zal. 14. Rohatyn, Tow. zal. 15. Kozowa, Kasa zal. „Opatrzność“. 16. Milówka, Stow. oszczęd. i poż. „Opatrzność“. 17. Sułkowice, Tow. kowali. 18. Maków, Stow. poż. „Wzajemna pomoc“. 19. Brzesko, Tow. zal. 20. Lwów, Tow. wzaj. kred.

b) 18 lustracyj nadzwyczajnych w następujących Towarzystwach: 1. Złoczów, Tow. zal. 2. Zborów, Tow. zal. 3. Jordanów, Stow. poż. 4. Biała, Bialsko-Bielskie Stow. poż. „Wzajemna pomoc“. 5. Oświęcim, Tow. oszczęd. i poż. 6. Andrychów, Stow. oszczęd. i poż. 7. Bochnia, Tow. zal. 8. Dobczyce, Stow. poż. i oszczęd. 9. Tarnów, Tow. zal. 10. Radłów, Tow. zal. 11. Mielec, Tow. ochrony własności ziem. 12. Mielec, Tow. zal. 13. Radomyśl, Stow. oszcz. i poż. 14. Dąbrowa, Tow. zal. 15. Dąbrowa, Spółka szewców. 16. Pilzno, Stow. oszczęd. i poż. 17. Kolbuszowa, Tow. zal. „Szczęść Boże“. 18. Szczérzec, Kasa zal.

c) Przy zawiązaniu Towarzystwa czynny brałem współudział w powiatowem Towarzystwie zaliczkowem w Brzozowie.

d) Uczestniczyłem na ogólnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie, wezwany przez Dyrekcyę z powodu niesnasek panujących między członkami, i powstałych ztąd nieporozumień.

e) Z powodu wniesionego podania o przyjęcie do Związku, zlustrowałem Towarzystwo jedno wówczas niezwiązkowe, a mianowicie: „Towarzystwo krajowe dla handlu i przemysłu we Lwowie“.

f) Zestawiłem rachunki i bilans przed otwarciem konkursu dla I. związkowej pracowni stolarskiéj „Zorza“, tudzież dla Towarzystwa handlu skór we Lwowie.

Lustracyj zwyczajnych przeprowadziłem 6 na żądanie Dyrekcyj dotyczących Towarzystw, a mianowicie: we Lwowie w I. związkowej pracowni stolarskiej „Zorza“, w Towarzystwie spożywczem w Kałuszu, w Towarzystwie kowali w Sułkowicach, w Towarzystwie zaliczkowem w Brzesku, w Towarzystwie wzajemnego kredytu we Lwowie i w Towarzystwie zaliczkowem w Ustrzykach dolnych; również na wezwanie dotyczących Towarzystw jeździłem do powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie i do Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie.

Inne lustracye, jako z kolei wypadające, przeprowadziłem według rozkładu podróży, aprobowanego przez p. Patrona.

Uproszeni pp. Dyrektorowie Towarzystw przeprowadzili następujące 27 lustracyj, a mianowicie:

1. P. Biechoński Wojciech 7.: Zakopane, Tow. zal., Podgórze, Stow. oszczęd. i poż., Kraków, Tow. zal., Jasło, Tow. zal. i Biecz, Tow. wzaj. kredytu, — a wspólnie z p. Wyszyńskim: Limanowa, Tow. zal., Limanowa, Tow. ochr. wł. ziem.

2. P. Kazimierz hr. Czarnecki 1: Dobromil, Tow. zal.

3. P. Ludwik Guttinger 2: Rozdół, Tow. zal. i Mikołajów, Kasa zal.

4. P. Marcin Grudziński 2: Komarno, Tow. zal. i Komarno, Spółka tkacka.

5. P. Józef Mars 2: Nowy Sącz, Kasa zal. i Gorlice, Tow. zal.

6. Ks. Reszetyłowicz Filemon 2: Przemyślany, Tow. zal. i Jaryczów nowy, Kasa zal.

7. P. Karol Szufa 1: Stryj, Tow. zal.

8. P. Narcyz Ulmer 7, a mianowicie: Tyśmienica, Kasa zal., Tłumacz, Stow. oszczęd. i kred., Maryampol, Kasa zal, Bołszowce, Kasa zal., Kałusz, Tow. zal., Kałusz, Tow. spożywcze.

9. P. Wiktor Wyszyński 5, a mianowicie: Grybów, Tow. zal., Krynica, Stow. oszczęd. i poż. „Wzajemna pomoc". Zakliczyn, Tow. zal. — i wspólnie z p. Wojciechem Biechońskim w Limanowej, Tow. zal. i tamże Tow. ochrony własności ziemskiéj.

Według kategoryi stowarzyszeń, obejmując wszystkie lustracye, przeprowadzono takowe:

a) w Tow. zaliczkowych	58
b) w „ ochrony własności ziemskiéj .	2
c) w Spółkach produkcyjnych	4
d) w „ magazynowych . . .	4
e) w Tow. spożywczych	2
łącznie . .	70

Z powyższych 3 lustracye nie mogły być należycie przeprowadzone, *a)* jedna z powodu, że nie znaleziono żadnej księgi zakontowanej; *b)* że lustrujący delegat nie znalazł urzędującego członka Dyrekcyi w domu, a wskutek tego biuro i kasę zamkniętą; *c)* że Towarzystwo (spożywcze w Kałuszu) na krótki czas przed przybyciem delegata lustratora uchwaliło likwidacyę i sklep wraz z magazynem przeszły już na inną własność.

Wracając do lustracyj zwyczajnych wymieniam powody lustracyi zażądanych przez Dyrekcyę dotyczących Towarzystw:

a) w Ustrzykach dolnych ustępował dotychczasowy Dyrektor i jedyny pracownik w biurze Towarzystwa p. Riedl. Nowa Dyrekcya składająca się z ludzi niefachowych, nie chciała objąć zarządu dopóki księgi i rachunki nie zostaną przez delegata Związku zbadane i za rzetelne uznane, co gdy dokonałem, otrzymał ustępujący dyrektor zupełne absolutoryum ze swych czynności.

b) W Iszéj związkowej pracowni stolarskiej we Lwowie, z powodu nieprawidłowego prowadzenia ksiąg, bilans za rok 1886. nie był jeszcze w miesiącu listopadzie 1887. r. sporządzony, mimo iż dawna Dyrekcya z dniem 30. czerwca 1887. roku ustąpiła, a zarząd objęli zupełnie nowi członkowie. Ponieważ pod nowym zarządem spółka pomyślniéj rozwijać się zaczęła, chciała Dyrekcya wyjednać do dalszego prowadzenia interesu niezbędnie potrzebnego kredytu i zażądała od Związku sporządzenia zamknięcia rachunków i zestawienia bilansu po dzień 1. października r. 1887. Czynność ta, jakkolwiek zajęła kilka dni żmudnéj pracy, nie przyniosła spółce spodziewanej korzyści, albowiem z powodu zbyt znacznych deficytów nie była ona w stanie utrzymać się, a już ponownie w miesiącu styczniu r. b. musiałem robić zamknięcie rachunków i bilans w celu zgłoszenia upadłości do sądu.

c) Do Towarzystwa spożywczego w Kałuszu wyjechałem na wezwanie dyrektora p. Rojowskiego, a z polecenia p. Patrona, w celu przeprowadzenia lustracyi i zbadania stanu majątkowego Towarzystwa, co jednakże okazało się niemożebnem do uskutecznienia, albowiem księgi zupełnie nie były kontowane, w obec czego praca ta dłuższego wymagałaby czasu. Z powodu tego oświadczył p. prezes Towarzystwa, że każe przedewszystkiem księgi kontowe uporządkować, poczem zawiadomi o tem p. Patrona i poprosi o ponowną lustracyę, tudzież o sprawdzenie bilansu i stanu majątkowego Towarzystwa.

W międzyczasie Towarzystwo to jednakże zlikwidowało, dalsza tedy ingerencya Związku stała się bezprzedmiotową.

d) W spółce kowali w Sułkowicach, bilans sporządzony za rok 1887., nie wzbudzał poczęści zaufania prezesa Towarzystwa, który z tego powodu prosił p. Patrona o przysłanie lustratora Związku. Rachunki za rok 1887. znalazłem rzeczywiście już zamknięte, ponieważ jednak prowadzone były przez rachmistrza nie zupełnie rutynowanego, znalazłem je przeto mylnie zestawione. Ogółem zauważyłem tam, mimo udzielonych rok przedtém wskazówek, niewłaściwe urządzenie biura i całéj administracyi, a nadto nieporozumienia w łonie Dyrekcyi i Rady nadzorczej. Po zrektyfikowaniu ksiąg i zestawieniu prawidłowego bilansu, pouczyłem buchaltera o dalszym prowadzeniu rachunków i doprowadziłem do zupełnego porozumienia między dyrekcyą a radą nadzorczą; na posiedzeniu w tym celu zwołanem, spowodowałem powzięcie uchwał w kierunku odpowiedniego urządzenia administracyi, w końcu wyjednałem również uchwałę zaangażowania na kilka tygodni pomocnika buchaltera, któryby z dotychczasowym funkcyonaryuszem uporządkował księgi i całą buchalteryę wprowadził w należyte tory.

Czynność w Sułkowicach zajęła tydzień czasu.

e) Lustracyę Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, zażądała Dyrekcya tegoż Towarzystwa z powodu nieporozumień jakie się wywiązały w łonie Dyrekcyi i Rady nadzorczej, tudzież z powodu szerzących się tamże pogłosek, jakoby administracya Towarzystwa była nienajlepszą, a Towarzystwu groziła strata.

Mając powyższe motywa lustracyi na oku, przeprowadziłem takową bardzo ściśle. Zbadałem szcze-

gółowo aktywa i passywa Towarzystwa, rachunki, bilans i alegata za rok 1887., tudzież przetrutynowałem portfel wekslowy i skrypta dłużne, przyczem stwierdziłem, iż działalność Towarzystwa w ostatnim szczególnie roku, wskutek bardzo oględnego prowadzenia interesów, ostrożności w udzielaniu pożyczek, energii w ściąganiu dawniejszych, za przepadłe uważanych zaległości — w części została ścieśnioną, na czem jednakże instytucya ta ogółem tylko zyskała, pozbywając się niepewnych aktywów, a mianowicie: pożyczek wątpliwych i licznych odsetek zwłoki.

Nieznalazłem tedy najmniejszych powodów obawy grożącego Towarzystwu jakiegokolwiekbądź niebezpieczeństwa, i skonstatowałem, że rozsiewanym w tym względzie pogłoskom brak wszelkiéj podstawy.

Gdy wskutek nieobecności prezesa i wiceprezesa Towarzystwa niemożebném było zarządzenie posiedzenia Rady nadzorczej, wysłane zostało Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku pisemne sprawozdanie z lustracyi. W załatwieniu przedłożonego Radzie nadzorczéj sprawozdania, uregulowano stosunki w Dyrekcyi, a ogólne zgromadzenie, przyjąwszy do swej wiadomości sprawozdanie Rady nadzorczéj, o zupełnie prawidłowej administracyi i o pomyślnym stanie interesów Towarzystwa, udzieliło Dyrekcyi absolutoryum z rachunków i bilansu za rok 1887.

b) Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie, zażądało lustracyi i dokładnego zbadania stanu majątkowego, dla skonstatowania, iż interesa Towarzystwa coraz pomyślniejszy przybierają obrót. I tu również musiała być przeprowadzonąlustracya z wszelką dokładnością i ścisłością.

Towarzystwo to nie mając dostatecznego funduszu obrotowego, nie może się odpowiednio rozwinąć. Wynik lustracyi wykazał, że stosunki w Towarzystwie tem, z roku na rok się polepszają, w miarę czego ubywają także z bilansu dawne pozycye za nieściągalne uznane. W obec bardzo oględnej administracyi, w obec ofiarności ze strony Dyrekcyi nie pobierającej żadnego wynagrodzenia za swą czynność, w końcu w obec wyrozumiałości członków, którzy zadawalniają się małem oprocentowaniem swych udziałów, byle pokryte zostały dawne, a niepewne pozycye stanu czynnego, nie podlega wątpliwości, że przy wytrwałej pracy w tym raz obranym kierunku, i to Towarzystwo znaczne będzie mogło oddać usługi w sferach, dla których głównie jest założone i przez które jest podtrzymywane.

Ze spostrzeżeń poczynionych podczas lustracyi u innych Towarzystw wymienić muszę, iż znalazłem jedno Towarzystwo należące jeszcze do Związku, które od lat kilku właściwie wszelką czynność już zaprzestało, ograniczając się wyłącznie na zrealizowaniu wszystkich aktywów, a tem samem likwiduje. Zaległości w tem Towarzystwie są takie, że obejmują cały stan rozpożyczonego kapitału. Pożyczki te jakkolwiek zwolna tylko wpływają, są dostatecznie zabezpieczone a gdyby nawet pewne pozycye okazały się nieściągalnemi, to udziały i fundusz rezerwowy pokryją takowe w zupełności.

Ubolewać należy, że jedno z większych Towarzystw zaliczkowych we wschodniej Galicyi, którego rozmiary interesów zezwalają już na całkiem prawidłową organizacyę, któréj brak tamże uczuwać się daje — nie chce dać posłuchu wskazówkom udzielanym ze strony lustracyi i zaleconych reform u siebie nie wprowadza. Administracya ogółem jest tam wadliwą, księga kasowa i księga główna nie są prowadzone; stale zajęty w biórze jest tylko jeden członek Dyrekcyi, który też sam wyłącznie dzierży klucz od kasy. Druki przez Związek zalecane w części tylko są tam w używaniu; inne zaś według własnego pomysłu nie robią wrażenia, jakoby miały praktyczną wartość.

Ewidencya zgłoszeń o wystąpienie członków nie jest utrzymywaną.

Od wkładek oszczędności opłaca to Towarzystwo odsetki 5-6 i 7 od sta, od pożyczek zaś zaciągniętych do obrotu 5 do 8 od sta. Dyrekcya odpisuje wprawdzie co roku pewną część zaległości nieściągalnych — suma jednak tychże jest zawsze jeszcze dość znaczną.

W trzech Towarzystwach znalazłem jeszcze zawsze bardzo wysoką dywidendę wypłacaną członkom a mianowicie w 2 Towarzystwach po 8 od sta, w jednem zaś 10 od sta. Wszystkie 3 Towarzystwa są dobrze zorganizowane i dobrze się rozwijają, jednakże płaca funkcyonaryuszy nie pozostaje w odpowiednim stosunku do ich czynności, bo jest możliwie minimalną. Okoliczność ta może w przyszłości oddziałać niekorzystnie na ustrój dotyczących Towarzystw, należałoby przeto odpowiednio do pracy i jej rezultatów wynagradzać funkcyonaryuszy, chcąc mieć wypróbowanych i dobrych pracowników.

Z trzech Towarzystw, które dawniej poniosły stratę w skutek popełnionych malwersacyi, 2 Towarzystwa zdołały już przyprowadzić swe interesa do pierwotnego stanu, przebolawszy w części poniesione straty; jedno zaś Towarzystwo nie może się dotychczas opamiętać, i z roku na rok upada, powinno przeto zdążać do likwidacyi. — Głównym jednakże powodem tego niepowodzenia są niesnaski i walki w łonie Dyrekcyi i Rady nadzorczéj, któréj członkowie ambicyom własnym poświęcają dobro Towarzystwa.

Fundusz rezerwowy doprowadzony został dopiero przez jedno Towarzystwo do wysokości zale-

canéj rezolucyą XII-go ogólnego Zgromadzenia, mianowicie do 10% kapitału obrotowego; jest to właśnie jedno z tych Towarzystw, które przed kilku laty ucierpiało znacznie w skutek popełnionéj malwersacyi, a które znajduje się dzisiaj na drodze zupełnej regeneracyi.

Fundusze rezerwowe innych dwóch Towarzystw tej kategoryi wzrastają powoli i wynoszą w jednem z nich 1·9% udziałów a 0·4 kapitału obrotowego, w drugim zaś 0·1% udziałów i 0·02% kapitału obrotowego.

Stopa procentowa od wkładek oszczędności utrzymuje się wszędzie przeważnie między 5 a 6 od sta. Jedno Towarzystwo tylko płaci 4 i 5%, jedno zaś $4^1/_2$%. Procent opłacany od pożyczek zaciąganych do obrotu wynosi od 5 do 7 od sta. W jedném Towarzystwie, o którem przedtem była wzmianka dochodzi do 8 od sta — Towarzystwa zaś, które mają kredyt w banku Austro-węgierskim płacąc tamże 4%, nie zaciągają pożyczek droższych jak na 6 od sta.

Między lustrowanemi Towarzystwami w ostatnim okresie znalazłem stosunkowo znaczną ilość Towarzystw, które pobierają jeszcze wysokie procenta od udzielanych członkom pożyczek. I tak, na 16 Towarzystw zaliczkowych, siedm z nich pobiera przy udzielaniu pożyczek 9 od sta.

Co do innych spostrzeżeń, mogę w tym względzie powołać się na uwagi poczynione w zeszłorocznem sprawozdaniu, mianowicie pod względem sposobu udzielania pożyczek i terminów spłaty.

Prowadzenie książkowości jest odmienne niemal w każdem towarzystwie, jakkolwiek druki na księgi są używane takie, jakie Związek zaleca.

Przechodząc do lustracyi nadzwyczajnych, do których wliczam ogółem wszystkie w roku 1888. przeprowadzone lustracye, nadmienić muszę przedewszystkiem, iż protokoły nadesłane przez pp. delegatów są bardzo szczegółowe i dokładne, a z nadesłanych relacyi jest widocznem, że spostrzeżone braki i niedostatki w administracyi zostały wytknięte dotyczącym Towarzystwom natychmiast a gdzie się tego okazała potrzeba zalecili Panowie lustratorowie jak najusilniej przeprowadzenie odpowiednich zmian.

Lustracye te miały za zadanie przedewszystkiem zbadać sposób administracyi poszczególnych towarzystw, a mianowicie sprawdzić, czy rozkład czynności w każdem towarzystwie jest tego rodzaju, iżby kasa od buchhalteryi zupełnie była oddzieloną. Ponieważ taki rozkład czynności polega na regulaminie, ten ostatni zaś na statucie, przeto badano przedewszystkiem z całą dokładnością, czy statuta są dobre, czy odpowiadają w zupełności wymogom ustawy, czy ułożone są według wzoru Związku i czy postanowienia ich bywają ściśle przestrzegane. Według dat zebranych z protokołów lustracyi, nadesłanych przez Panów delegatów i z lustracyj, sporządzonych przezemnie okazuje się, iż statuta rzeczywiście dobre i ułożone według wzoru Związku posiada tylko 34 towarzystw; statuta dobre lecz zupełnie odmienne od wzoru związkowego 3 towarzystwa; statuta zupełnie odmienne od wzoru związkowego, z wieloma niepraktycznemi postanowieniami 12 towarzystw. — całkiem nieodpowiedni i niepraktyczny statut posiada jedno Towarzystwo. Zmianę tego statutu zalecałem jak najusilniej przy sposobności lustracyi jeszcze przed dwoma laty przeprowadzonej.

Niektóre z oryginalniejszych postanowień statutów nie można pominąć milczeniem, i tak: statut jednego Towarzystwa z góry zastrzega członkom Dyrekcyi wolność zaciągania pożyczek; — w innym statucie zastrzeżoną jest ingerencya i nadzór komisarzowi rządowemu.

W dalszym wypadku statut nie wkłada obowiązku na kontrolora przeliczania gotówki kasowej codziennie, lecz tylko raz na kwartał.

Statutem pewnego Towarzystwa nie jest wymagane poprzednie wypowiedzenie udziałów i nie jest zastrzeżone wystąpienie członków z Towarzystwa li tylko z końcem roku administracyjnego.

Statut pewnego Towarzystwa ustanawia tylko dwóch członków Dyrekcyi bez zastępców, — z tą uwagą, iż w razie przeszkody ci dwaj wzajemnie mają się zastępować. W konsekwencyi takiego postanowienia wydawałoby się wystarczającém urzędowanie jednego tylko członka Dyrekcyi, to też i w rzeczywistości jeden tylko zawsze urzęduje, z czego wynika ta niedogodność, iż żaden z obydwóch dyrektorów nie może być obeznany ze wszystkiemi sprawami Towarzystwa, na czem nietylko pojedynczy członkowie ale i cała instytucya cierpieć musi.

Statut pewnego Towarzystwa wymaga tworzenia funduszu rozporządzalnego dla publicznego użytku, ustanowia wybór Dyrekcyi i Rady nadzorczéj na lat 6 — zastrzega wybór Wydziału sprawdzającego ogólnemu Zgromadzeniu, pozostawia Dyrekcyi prawo wyboru swego przewodniczącego i oddaje odpowiedzialność Rady nadzorczéj do rozstrzygnięcia sądowi polubownemu.

W innym wypadku statut postanawia, iż Dyrektora wybiera ogólne Zgromadzenie, zaś jego zastępcę i firmujących delegatów — Rada nadzorcza; statut ten nie określa kto decyduje o nabyciu i sprzedaży nieruchomości, o przystąpieniu do Związku, o wyborze pełnomocników i t. d.

W pewnem Towarzystwie istnieje instrukcya, która w części ma zastąpić i uzupełnić statut. Instrukcya ta wkłada na Dyrektora obowiązek przeliczenia kasy 2 razy na tydzień i postanawia, iż wydatki administracyjne asygnuje prezes Rady nadzorczéj lub jego zastępca. Prezes lub jego zastępca wraz z Dyrekcyą zarządzają zmiany co do urzędników i w manipulacyi administracyjnéj. Przy udzielaniu pożyczek po nad 500 zł. obowiązaną jest Dyrekcya żądać opinii Prezesa lub jego zastępcy a rozstrzygnięcie apelacyi od téj opinii przysługuje Radzie Nadzorczéj.

Nadzór nad czynnościami Dyrekcyi w miejsce komisyi kontrolującej wykonuje w tem Towarzystwie Prezes lub jego zastępca.

W pewnem Towarzystwie kasyer nie jest członkiem Dyrekcyi, firmuje jednak za Towarzystwo.

W innem Towarzystwie kontrolor nie jest członkiem Dyrekcyi, nie stanowi organu zarządu, i nie urzęduje równocześnie z Dyrekcyą. Wybierany z grona Rady nadzorczej prowadzi on księgi kontroli o całkiem oryginalnym i nigdzie nie praktykowanym ustroju, ale też i do niczego nie przydatne.

Z pomiędzy Towarzystw lustrowanych 14 posiadają własne regulamina, mające niejako służyć za uzupełnienie statutu; w 2 Towarzystwach określa uchwała Rady nadzorczej rozkład czynności członków Dyrekcyi; jedno Towarzystwo posługuje się regulaminem lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego; statut jednego Towarzystwa określa bardzo szczegółowo czynność pojedyńczych członków Dyrekcyi; statuta zaś innych towarzystw bądź tylko powierzchownie traktują rozkład czynności członków zarządu, bądź też powołują się na regulamina i instrukcye, których jednakże wcale nie ma.

Podział pracy, czy to statutem czy regulaminem zastrzeżony, nie bywa we wszystkich towarzystwach ściśle przestrzegany, czego powodem najczęściej brak sił roboczych.

Zupełny w tym kierunku porządek dał się spostrzedz tylko u 12 towarzystw; w pewnem zaś towarzystwie tylko urzędnicy przestrzegają ściśle postanowienia statutu, zaś członkowie Dyrekcyi wcale o nie się nie troszczą.

Urzędowe godziny są u większości Towarzystw ustalone; u większych Towarzystw przed i po południu, u mniejszych Towarzystw tylko w południe przez przeciąg 2 lub 3 a często nawet jednéj tylko godziny.

W 3 Towarzystwach nie ma oznaczonych stałych godzin urzędowania, ponieważ jednakże bióro znajduje się w mieszkaniu jednego z członków Dyrekcyi, przeto interesa ze stronami załatwia się każdego czasu, skoro tylko interesanci się zgłoszą.

W jednem Towarzystwie jest biuro dla stron otwarte tylko 2 razy na tydzień, w innem zaś Towarzystwie 3 razy na tydzień.

Przyjętym zwyczajem u większości Towarzystw jest stale zajętych w biórze 2 członków Dyrekcyi lub urzędników do tego uprawnionych; w 8. większych Towarzystwach pracują w biurze równocześnie 3 funkcyonaryuszy, zaś w 14 Towarzystwach tylko po jednemu.

U 18 Towarzystw znajdują się klucze od kasy wyłącznie tylko w ręku jednego z członków zarządu.

Kaucye złożone mają członkowie Dyrekcyi lub urzędnicy 17 Towarzystw, a to w rozmaitej wysokości od 20 zł. do 2.000 zł. Kaucye te są przeważnie złożone na książeczkach oszczędności dotyczących Towarzystw, w 2 wypadkach papierami wartościowemi, w 2 wypadkach są tylko pokryte wekslem dotyczących funkcyonaryuszy, zaś w 2 wypadkach jest kaucya intabulowaną na cudzej realności.

Kontrola weksli reeskontowanych, tudzież pożyczek ze skryptów dłużnych lub rachunków bieżących jest przeważnie dobra i dostateczna, tak samo przechowanie tych skryptów, aktów notaryalnych i weksli jest odpowiedne.

Zwyczaj wymagania od stron poświadczenia notaryusza, że akt notaryalny jest spisany, a to w miejsce przedłożenia wypisu tego aktu, jest już przeważnie zaniechany. Poświadczenia takie znajdują się jeszcze w używaniu tylko u 6 Towarzystw.

Postępowanie przy reeskoncie weksli jest w przeważnéj części prawidłowe.

Ogółem zajmują się reskontem tylko więcéj rozwinięte Towarzystwa.

Pożyczki na zastawy są obecnie rzadko udzielane. Zastawy przechowane są w kasie ogniotrwałéj; ewidencyi odrębnéj dla zastawów najczęściej się nie prowadzi a potwierdzenia na złożone zastawy wydaje Towarzystwo stronom tylko na wyraźne ich żądanie.

Regulamin dla czynności Rady nadzorczej posiada tylko 10 Towarzystw. Regulamina te są dobre i wyczerpujące i określają należycie odpowiedzialność Rady nadzorczéj. U reszty Towarzystw odpowiedzialność za nieprzestrzeganie obowiązków członków Rady nadzorczéj jest zastrzeżoną tylko statutem.

W jednem Towarzystwie, jak już przedtem wspomniałem, oznacza granicę odpowiedzialności członków Rady nadzorczéj sąd polubowny. Kontrola wykonywana ze strony Rady nadzorczéj, jest najczęściej niedostateczną a ogranicza się przeważnie na badaniu przedłożonych rachunków rocznych i bilansów. Nadzwyczajne lustracye i szkontra kasy w ciągu roku są nadzwyczaj rzadkie.

Według sprawozdań z protokołów lustracyi, tylko u 15 Towarzystw wykonują komisye kontrolujące swoje obowiązki w sposób statutem lub regulaminem wskazany, jednakże i w tych wypadkach nie zawsze z wiadomością fachową.

Członkowie komisyi kontrolującej nie pobierają za swą czynność najczęściej żadnej remuneracyi; należałoby moim zdaniem zaprowadzić marki prezencyjne za czynność przez członków komisyi wykonywaną, jak to praktykowanem jest u innych większych instytucyi, a niezawodnie spodziewaćby się można gorliwszego i chętniejszego zajęcia się sprawami Towarzystwa ze strony tego organu.

Książkowość jest w większej części zaprowadzoną według wzoru Związku.

W siedmiu Towarzystwach jest ona mieszaną po części według wzorów związku, po części według dawniejszych wzorów stanisławowskich, albo też według własnych pomysłów. Niektóre Towarzystwa, używając zresztą wszystkie wzory związkowe, zaprowadziły u siebie księgę główną w zwykłej formie buchhalteryi kupieckiej.

Księgi skadencyi weksli tudzież terminarze weksli reeskontowanych, jak niemniej terminarze rat pożyczkowych utrzymują niemal wszystkie Towarzystwa w porządku, zaś zamiast książek kopiowych bywają w wielu wypadkach przechowane referata w brulianie.

Księgi niekontowane po dzień ostatni znaleziono u 10 Towarzystw, a w jedném z nich nie było wcale kontowania za cały rok bieżący.

Księgi kasowe i likwidacyjne zamykane są zazwyczaj z dniem 31. grudnia. W niektórych tylko wypadkach pozostają one jeszcze otwarte przez dni kilka, aż do rachunkowego przeprowadzenia odsetek od wkładek oszczędności i wynalezionych usterek.

Inwentarze do zamknięć rachunkowych i bilansów sporządzane bywają przeważnie tylko cyfrowo; imiennych inwentarzy znaleziono ogółem nie wiele.

Tak samo znaczna ilość inwentarzy nie jest podpisaną przez członków komisyi kontrolującej i Rady nadzorczej, jakkolwiek wskazują na to kreślenia, notatki ołówkiem spisywane i zestawiane sumy, że były one kilkakrotnie i ściśle badane.

W jedném Towarzystwie utrzymuje się zwyczaj, iż inwentarze spisują członkowie Dyrekcyi, zaś sumują i porównują je członkowie Rady nadzorczej.

W jedném Towarzystwie sporządzane bywają bilanse tylko na podstawie księgi likwidacyjnéj, bez pomocy inwentarzy, co wszelką kontrolę i sprawdzenie bilansu czyni niemożebnem. Przy układaniu bilansów nie jest przestrzeganą forma zalecana przez Związek u siedmiu Towarzystw. Towarzystwa te dołączają do bilansu tylko rachunek obrotu i rachunek strat i zysków, pomijając w zupełności rachunki z poszczególnych działów. Księgę członków znaleziono przeważnie nieodpowiednio prowadzoną. Wzorowo utrzymywana księga członków znajduje się wszędzie w okręgu sądu obwodowego tarnowskiego, który to sąd równocześnie ze sprawozdaniem rocznem każe sobie przedkładać do przejrzenia księgi członków. To wymaganie sądu obwodowego w Tarnowie, jakkolwiek na przepisach ustawy nie oparte, miało jednak ten bardzo pożądany skutek, że spowodowało dokładne utrzymywanie rejestru członków.

Dwa towarzystwa wcale nie posiadają dotychczas księgi członków.

Deklaracye przystąpienia zostały już w znacznej części w ostatnich latach uporządkowane, mimo to znajduje się jeszcze wiele takich dekleracyj, które mimo, iż tylko odręcznym znakiem podpisane, nie są zeznane w obec świadków.

W jedném i to wcale rozwiniętem i poważném Towarzystwie nie ma wcale deklaracyi przystąpienia.

Wspomnąć tu należy jeszcze o pewnych niewłaściwościach w wewnętrznem ustroju niektórych stowarzyszeń i tak:

W jedném z Towarzystw uchwala wprawdzie Dyrekcya pożyczki członkom, jest jednak obowiązaną przedłożyć każdą swą uchwałę do zatwierdzenia syndykowi, który jednakże nie jest nawet członkiem Towarzystwa. W razie wypowiedzianego veto pana syndyka, pożyczka nie może być wypłaconą, choćby uchwała Dyrekcyi jednogłośnie zapadła.

Pewne Towarzystwo biorąc podpisy członków Rady nadzorczej na weksle podawane do eskontu pokrywa je wydawanemi książeczkami oszczędności w równej wysokości.

W niektórych Towarzystwach utrzymuje się ciągle jeszcze praktyka, iż pożyczki uchwalane bywają wspólnie przez Dyrekcyę i Radę nadzorczą, albo też ograniczony jest zakres działania Dyrekcyi w tym kierunku tak dalece, że bez zezwolenia Rady nadzorczéj tylko minimalne pożyczki uchwalane być mogą.

Że zbytnie ukrócenie praw Dyrekcyi pod względem wykonawczym, albo uzurpowanie takowych w całości przez Radę nadzorczą nie jest właściwem i nie może się przyczynić do należytego rozwoju dotyczących Towarzystw, wykazanem już było w zeszłorocznem sprawozdaniu z lustracyi, jak niemniej poruszaną była ta sprawa kilkakrotnie i przy rozmaitych sposobnościach w czasopiśmie „Związek“.

W pewnem Towarzystwie zdarzył się wypadek, iż Rada nadzorcza wykluczyła na wniosek Dyrekcyi

z grona Rady nadzorczej 2 członków, jakoby za działanie Towarzystwu szkodliwe. Postępowanie to nie było usprawiedliwione statutem dotyczącego Towarzystwa.

Oprócz jednego Towarzystwa w Galicyi wschodniej — również jedno ze starszych Towarzystw związkowych rozpoczęło powolną likwidacyę, jakkolwiek o ile się przekonałem nie brakowało Towarzystwu kapitału, względnie kredytu do dalszego prowadzenia interesów. Powodem rozpoczętej likwidacyi jest brak ludzi Towarzystwu chętnych — brak sił roboczych. Nowa Dyrekcya w b. roku wybrana pod presią tylko przyjęła wybór, postanawiając z góry powolne rozwiązanie Towarzystwa — to też żadnej już w tym roku nieudzielono pożyczki — a ofertę znaczniejszej lokacyi w Towarzystwie zasadniczo odrzucono.

Stosunki Towarzystwa o którem w zeszłorocznem sprawozdaniu wspomniono — iż wskutek niezastosowania się do wskazówek lustratora znajduje się już na drodze likwidacyi — pogorszyły się w tym roku znacznie. Kapitał obrotowy tego Towarzystwa zmniejszył się o 2/7 części — odsetki zwłoki zaś wynoszą obecnie 25% kapitału obrotowego.

W końcu muszę nadmienić, iż wiele jeszcze trzeba będzie dołożyć starań by doprowadzić do pewnej jednolitości w administracyi biurowej u wszystkich Towarzystw.

Jeden jedyny tylko, i to na samym ostatku nadesłany protokół lustracyjny — kończy się temi słowy:

„Ujemnych spostrzeżeń żadnych — a dodatnich wiele — Bióro całe bardzo starannie prowadzone — a rachunkowość we wzorowym porządku". Wszystkie inne protokoły zawierają wzmianki o potrzebie pewnych zmian i reform, nad których urzeczywistnieniem czuwać jest zadaniem Związku.

Adolf Kornberger.

Porządek dzienny:

VI. walnego zgromadzenia funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych,

które się odbędzie

dnia 8. grudnia 1888. o godz. 4téj po południu w sali Tow. zaliczkowego we Lwowie.

1. Zagajenie, legitymacya i wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie z czynności i rachunków Zarządu za czas od 1. lipca 1887. do 30. czerwca 1888; Ref. p. Wł. Terenkoczy.
3. Sprawozdanie ze sprawdzenia rachunków i udzielenie Zarządowi absolutoryum; Ref. dr. Goldmann.
4. Sprawozdanie z wniosku, przedłożonego na V. walnem zgromadzeniu; Ref. p. Wł. Terenkoczy.
5. Wybór dwóch członków Zarządu w miejsce pp. Narcyza Ulmera i Hilarego Jaworowskiego na lat trzy, tudzież uzupełniający wybór w miejsce p. Paczowskiego na dwa lata, a w miejsce p. Rojeka na jeden rok.
6. Wnioski członków.

Z uchwały Zarządu funduszu zaopatrzenia.

We Lwowie dnia 22. października 1888.

Dr. T. Skałkowski. *Wł. Terenkoczy.*

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: *Teofil Merunowicz.* Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.